

Jacques Chirac premierem Francji

W czwartek po południu przywódcą gaulistowskiej partii RPR Jacques Chirac został przyjęty w Pałacu Elizejskim przez prezydenta republiki Francois Mitterranda i poinformował go iż zgadza się przyjąć misję utworzenia nowego rządu. Mitterrand zaproponował mu to jeszcze we wtorek, ale Chirac poprosił wówczas o czas do namysłu. W środę i czwartek w paryskim ratuszu trwały ożywione konsultacje, które pozwoliły Chiracowi na sporządzenie prowizorycznej listy członków nowego rządu.

W deklaracji Chirac stwierdził z naciskiem, że rząd będzie prowadził nową politykę, której celem jest odrodzenie gospodarki kraju, usprawnienie funkcjonowania instytucji ustrojowych, zagwarantowanie bezpieczeństwa osobistego obywateli, przywrócenie Francji należnego jej miejsca i roli w świecie.

Wnet po oświadczeniu Chiraca na dziedzińcu Pałacu Elizejskiego pojawił się znowu sekretarz generalny Jean Louis Bianco, który odczytał listę członków nowego rządu.

Analiza pełnej listy członków rządu pozwala stwierdzić że niemal wszystkie ważne resorty objęły politycy gaulistowscy.

Prymas Polski udał się do Rzymu

Z kilkudniową wizytą do Rzymu udał się 20 bm. prymas Polski, kard. Józef Glemp. Towarzyszą mu sufragani warszawscy, biskupi: Marian Dąb i Kazimierz Romaniuk.

Na lotnisku prymasa Polski pozegnali: minister — kierownik Urzędu ds. Wyznań — Adam Łopka oraz sekretarz Episkopatu Polski arcyb. Bronisław Dąbrowski.

Żywny jest ten świat

"PULAPKA NA MYŚY" NADAL NA SCENIE

Oglądana przez ponad 7 milionów widzów legendarna już nieomal sztuka Agaty Christie będzie obchodziła w tym mieście jubileusz — 33 lata na afiszu jednego teatru. „Pulapka na myszy” uważana jest za jedną z atrakcji turystycznych Londynu, porównywalną z opactwem westminsterskim czy muzeum figur woskowych Madame Tussaud.

Prawo do ekranizacji sztuki napisanej pierwotnie jako słuchowisko radiowe, na terenie brytyjskiej królowej Marii z okazji jej 80 urodzin, zostało już dawno zakupione, nie może jednak być wcześniej wykorzystane niż po upływie 6 miesięcy od zejścia sztuki z afisza.

68 DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wydanie

ŁÓDŹ
piątek, 21 marca 1986 roku
Rok XLII/XLIII
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA

8 zł

Obrady najwyższego forum polskiego rzemiosła

W Warszawie rozpoczął się IV Krajowy Zjazd Delegatów Rzemiosła. W ciągu 3-dniowych obrad uczestnicy reprezentujący ponad 900 organizacji terenowych — cechów i izb rzemieślniczych, spółdzielni oraz hurtowni zaopatrzenia — omówią główne kierunki działalności i rozwoju tego sektora, a także wybiorą nowe władze krajowej rady rzemiosła.

Po przedstawieniu sprawozdań o dokonaniach rzemiosła w minionym 5-leciu podjęta będzie dyskusja nad problemami tego środowiska, a zwłaszcza poprawa jakości produkcji i świadczonego usług dla ludności, zaopatrzeniem materiałowo-technicznym, kooperacją z jednostkami gospodarki uspołecznionej, zwiększeniem eksportu jak również uwarunkowaniami obowiązującego systemu podatkowego. Sprawy te mają decydujące znaczenie dla dalszego funkcjonowania prawie 325 tys. zakładów rzemieślniczych zatrudniających ponad 700 tys. osób.

Wczoraj, w pierwszym dniu obrad zjazdu dokonano wyboru przewodniczącego Krajowej Rady Rzemiosła. Został nim ponownie Kazimierz Modzelewski.

Pesymistyczny finał 38 rundy rokowań wiedeńskich

Wbrew optymizmowi jaki towarzyszył rozpoczęciu 30 stycznia br.

38 rundzie wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji wojsk i uzbrojenia w Europie środkowej, dobiegła ona końca w czwartek 20 bm. w atmosferze nie świadczącej o szansach rychłego uzyskania porozumienia.

Występujący w imieniu państw socjalistycznych na ostatnim w tej rundzie, 421 z kolei posiedzeniu plenarnym, przedstawiciel CSRS amb. Ludek Handl dał wyraz rozczarowaniu, iż strona zachodnia nie doceniła wagi propozycji państw socjalistycznych z 20 lutego br. w sprawie wstępnych redukcji wojsk i uzbrojenia. Natomiast delegat USA amb. Robert Blackwill uznał propozycje krajów socjalistycznych za nie do przyjęcia dla Zachodu.

Zdaniem ambasadora Blackwilla, projekt ten nie uwzględnił żadnego z ustępstw państw NATO, zawartych w ich „historycznej” — jak ją nazwał — i umożliwiającej „przełom” propozycji z 5 grudnia ub. roku. Zdaniem Zachodu, projekt krajów socjalistycznych nie zademonstrował poważnego potraktowania przez nie sprawy weryfikacji, a nawet stanowił krok wstecz w stosunku do ich wcześniejszego stanowiska.

Amb. Blackwill potraktował przebieg 38 rundy jako „antytezę negocjacji”. Stormulowanie to wzbudziło wśród obserwatorów podejrzenia, czy Zachód nie zamierza przygotować atmosfery do wycofania się z rokowań wiedeńskich.

Posiedzenie Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego

20 bm. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Jej członkowie zatwierdzili regulamin rady, a także komisje, które pracować będą w jej ramach. W regulaminie określono sposoby działania Rady Głównej, ustawowe jej organa.

Rada ma także zaopiniować projekt zarządzenia ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie studiów eksternistycznych. Jak również projekt uchwały Rady Ministrów dotyczący odbywania i zaliczania stażu zawodowego.

Zmiana czasu na kolei

Jak już wiadomo w nocy z 29 na 30 marca (z soboty na niedzielę) nastąpi zmiana czasu ze środkowoeuropejskiego na wschodnioeuropejski. W noc przejściową — jak informuje Ministerstwo Komunikacji niektóre pociągi dalekobieżne będą kursować inaczej niż przewiduje rozkład jazdy. Część z nich wyruszy w trasę wcześniej niż zwykle. I tak np. pociąg z Warszawy do Lubania i Bogatyni rozpocznie jazdę o 95 min. wcześniej, a z Warszawy do Lubania i Jeleniej Góry i Szklarskiej Poręby wyruszy o 120 min. przed czasem. Wcześniej — wyjazd dotyczy też m. in. pociągów Warszawa Wschodnia — Zagan (o 30 min.), czy Warszawa Wschodnia — Kutno (o 60 min.).

Pasażerowie wybierający się w drogę w tym czasie proszeni są o wcześniejsze sprawdzenie godzin

Wojciech Jaruzelski przyjął ministrów spraw zagranicznych Układu Warszawskiego

20 bm. i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przybywających w Warszawie, z okazji posiedzenia Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego, ministrów spraw zagranicznych.

W czasie spotkania ministrowie poinformowali Wojciecha Jaruzelskiego o przebiegu i rezultatach odbytego w dniach 19 i 20 marca br. w Warszawie, kolejnego, dwunastego posiedzenia Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego.

Uczestnicy spotkania stwierdzili, że posiedzenie to potwierdziło raz jeszcze jedność i zwartość bratnich państw socjalistycznych oraz ich wolę zacieśniania sojusznictwa i współdziałania na arenie międzynarodowej. Przyjęte ustalenia i decyzje będą skutecznie służyć utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie i w świecie. Ustalenia i decyzje opublikowane zostały we wspólnym komunikacie ogłoszonym po zakończeniu warszawskiego spotkania ministrów spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego.

5-krotny wzrost produkcji zakładowych zespołów gospodarczych

Według wstępnych danych GUS, w ub. r. zakładowe zespoły gospodarcze wytworzyły wyroby wartości 22,7 mld zł. W ciągu III kwartałów ub. r. wielkość ta wyniosła 18,2 mld zł (w 1984 r. — 6,3 mld). Oznacza to, że rozszerzenie na jesień ub. r. formuły organizowania zespołów (np. o jednostki budżetowe) oraz zwiększenie liczby rodzajów prac przez nie wykonywanych (np. o wdrażanie rozwiązań postępu technicznego) spowodowało w ostatnim kwartale niemal 80 proc. wzrostem produkcji. Podwoiły się ponadto dochody z tytułu tej formy dodatkowej pracy. Osoby uczestniczące w działalności ZZG zarobiły w ub. r. łącznie 947 mln zł (w ciągu 3 kwartałów — 461 mln zł). Należy dodać, że powiększył się udział wartości produkcji zespołów w łącznej wartości produkcji sprzedanej przedsiębiorstw, w których one działają — wyniósł on ok. 0,3 proc.

Niestety, nie jest jeszcze znana liczba zakładów, w których w ub.

r. funkcjonowały zespoły (w 3 kwartałach organizowano je w ok. 300 placówkach).



Rozpoczęło się holowanie platformy wiertniczej „Petrobaltica” do punktu wiercenia usytuowanego w tym roku po raz pierwszy na szelfie NRD.

CAF — Stefan Kraszewski — telefoto

30 DZIEŃ NIEŚCIE

W 80 dniu roku słońce weszło o godz. 5.37, rajdzie zaś o 17.50.

Imieniny obchodzą:

Benedykt, Józef, Flomana, Kasjan

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe temp. maks. w dzień od 6 do 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 1001,1 hPa (750,9 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1931 — Zg. w katastrofie lotniczej Z. Puławski, pilot i konstruktor samolotów PZL.
1936 — Zm. A. Głazunow kompozytor rosyjski.
1806 — Ur. B. Juarez prezydent Meksyku (zm. 1872).

Taka sobie myśl

Nocą wszystko jest piernikiem; gwiazdy, myśli i try.

Uśmiechnij się



— A miałem dopiero uciec tydzień kilometrów na tych nowych radiowych oponach!

WYWIAD TYGODNIA

Z MARKIEM STANIASZKIEM

(PSYCHIATRA DR MAREK STANIASZEK JEST SEKRETARZEM KOMISJI DO SPRAW ZAPOBIEGANIA NARKOMANII PRZY RADZIE MINISTRÓW)

Narkotyk, czyli ucieczka donikąd

— O narkomanii mówi się z reguły w kategoriach plag społecznych. Czy charakter zjawiska i jego skala bez żadnych wątpliwości upoważniają do tego?

— Zjawisko narkomanii dotyczy głównie dzieci i młodzieży narkomania zaś rozumiana jako nadużywanie wszelkich substancji odurzających — bo nie tylko narkotyków — jest przejawem niedostosowania społecznego i emocjonalnego, a to wiąże się zawsze z niewydolnością wychowawczą domu i szkoły. W gruncie rzeczy więc ma ona charakter przede wszystkim społeczno-kulturowy, a nie medyczny. Jeśli dziecko zaczyna używać środki odurzające, to na ogół świadczy to, że ma problemy, z którymi sobie nie radzi. To dziecko potrzebuje natychmiastowej pomocy, ale pomocy rodziców, pedagoga, psychologa... Pomoc lekarza potrzebna jest wówczas, gdy następuje już uzależnienie od narkotyku.

Rzecz całą należy zatem widzieć znacznie szerzej niż się je widzi zazwyczaj. Według mnie istnieje problem młodzieży w ogóle, a nie problem młodzieżowej narkomanii. A jeśli już wyodrębnić to zjawisko, to najwyżej jako element sprawy. Naprawdę znacznie, znacznie szerzej. W tym kontekście nie używałbym w stosunku do narkomanii określenia: plaga społeczna, choć zjawisko to bardzo niebezpieczne także ze społecznego punktu widzenia.

— W powszechnym odczuciu jest ono jednak plagą, z którą należy walczyć najdrastyczniejszymi nawet metodami...

— W świadomości społecznej narkomania jest na naszym gruncie czymś zupełnie nowym, szokującym, dotyczącym przy tym dzieci i młodzieży. Stąd reakcje bardzo gwałtowne i stąd zadania jej likwidacji przy użyciu najradzykalniejszych środków — np. stosowania kary śmierci za produkcję i handel narkotykami.

Gdybyśmy porównali dwa nałogi: alkoholizm i narkomania to zdecydowanie większe poczucie zagrożenia wywołuje narkomania. Z alkoholem jesteśmy oswajeni, jest on wręcz elementem naszej obyczajowości, więc nawet jego nadużywanie nie

spotyka się z jednoznacznym potępieniem. A przecież — jak się ocenia — alkoholu nadużywa w Polsce około 4 miliony osób, kontakt zaś z narkotykiem ma około 200 tysięcy, przy czym uzależnionych od niego jest oczywiście znacznie mniej. Chciałbym żebyśmy się dobrze rozumieli. To, co powiedziałem, nie znaczy, że lekceważę zjawisko narkomanii, że uważam je za mniej groźne niż jest w istocie. Przeciwnie, uważam — i wiem to jako lekarz — że z wielu przyczyn narkotyki są najniebezpieczniejszą z używek. Ich systematyczne zażywanie bardzo szybko prowadzi do uzależnienia, do ciężkiego nałogu sprawiającego, że narkoman staje się dewiantem społecznym, człowiekiem niezdolnym do pracy, do założenia rodziny, zdolnym natomiast często do przestępstwa. Nie lekceważę więc narkomanii, sądzę jedynie, że nie ma potrzeby demonizowania jej.

— A skoro już wspominał pan o szybkim uzależnieniu się od narkotyku, to proszę konkretniej: jak szybko jest to proces?

— Istotą nałogu jest uzależnienie psychiczne; subiektywne przekonanie, że bez narkotyku nie będę się mógł dobrze czuć. Uzależnienie biologiczne następuje wówczas, gdy narkotyk zostaje włączony w przemianę materii. Wtedy pojawia się „głód” fizyczny, jego niezaspokojenie zaś powoduje rozmaite, często gwałtowne reakcje organizmu. Nie wszystkie narkotyki wywołują uzależnienie biologiczne. Ten nasz, rodzimy ze słomy makowej, jest wyjątkowo „skuteczny”. Zależy, oczywiście, jak często się go zażywa, ale w sumie w ciągu kilku tygodni powoduje oba rodzaje „głodu” narkotycznego.

— Dlaczego młodzi ludzie sięgają po narkotyki?

— Na początku bywa to naturalna w wieku dorastania skłonność do eksperymentu, zdobywania nowych doświadczeń, chęć zaimponowania w grupie, albo przystosowania się do niej, rodzajem demonstracji: ja jestem, zauważcie mnie! A kiedy przychodzi odkrycie, że po zażyciu jest dobrze, przyjemnie — wiel-

(Dalszy ciąg na str. 3)



Foto: J. CYPERLING

SPORT

Anilana w Łodzi, ChKS w Gorzowie

Piłkarze ręczni na start!

Szok, jaki przeżyli kibice piłki ręcznej po nieudanych występach reprezentacji na mistrzostwach świata w Szwajcarii, powoli mija i powracamy do codzienności, czyli do rewanżowej rundy rozgrywek ekstraklasy, która rozpoczyna się w najbliższą sobotę.

W nowej hali przy ul. Sobolewej Anilana rozpoczyna ligową rywalizację spotkaniem z Pogonią Zabrze. To niebity wymagający rywal, choć w przeszłości potrafił przez „urwanie” punktów łódzkiej drużynie przyczynić się do tego, że nie zdobyła ona tytułu najlepszej w kraju. Goście, mający w swoich szeregach kilku dobrych zawodników, znajdują się w dolnej połowie tabeli. Pierwszy mecz w Zabrzu Anilana wygrała 24:21.

Przygotowując się do rozgrywek, łódzcy szczyptorniści uczestniczyli w międzynarodowym turnieju w Koethen (NRD). Podopieczni trenera Wiesława Krykiera zajęli w nim pierwsze miejsce, po wygranych z gospodarzami imprezy 23:17, Teslą Piastą 30:20, Dynamem Braszów 18:13 i Bauxitem Topolca 24:16 oraz remisie z wielokrotnym mistrzem NRD — SC Magdeburg 22:22.

Po pierwszej rundzie rozgrywek Anilana znajduje się na drugim miejscu w tabeli, ustępując jedynie gdańskiemu Wybrzeżu, z którym przegrała we własnej hali 23:24. W tej sytuacji, choć nikt przed łódzkim zespołem nie zamyslał drogi do mistrzowskiego tytułu, trudno mu będzie walczyć o najwyższe zaszczyty w lidze. Wybrzeże — ubiegłoroczny mistrz Polski — przegrało tylko jedno spotkanie (z Koroną Kielce) i nie wydaje się, by wypuściło z rąk szansę obronienia pierwszego lokaty w lidze, zwłaszcza że decydujący mecz z łódzką siódmką będzie grało we własnej hali.

Nie już chyba nie uratuje przed degradacją zespołu ChKS, który znajduje się na ostatnim miejscu w tabeli (wygrał tylko jeden mecz — z Hutnikiem Kraków 28:20) i obok Stali Mielec spadnie do drugiej ligi. ChKS przeżywa duże trudności i prawdopodobnie w najbliższym czasie wielu zawodników opuści zespół.

W pierwszej kolejce rundy rewanżowej grają: Anilana — Pogonia Zabrze (sobota, godz. 15.30), Stal Gorzów — ChKS, Korona — AZS Warszawa, Wybrzeże — Stal Mielec Śląsk — Hutnik. (szym.)

Z udziałem około 80 bokserów

O „Srebrną Łódkę” na ringu Gwardii

Dziś na ringu łódzkiej Gwardii rozpoczyna się tradycyjny międzynarodowy turniej bokserski juniorów o „Srebrną Łódkę”. W imprezie wystartuje ok. 80 zawodników. Po 9 bokserów liczą zagraniczne ekipy z miast Łom i Białogard, Dyma i TSC Berlin. Selekcjonerzy zajmujący się prowadzeniem młodzieżowych reprezentacji Polski zapowiedzieli przyjazd ok. 30 zawodników, ponadto 15-sobowa ekipa reprezentować będzie barwy Gwardyjskiego Pionu Sportowego.

Łódzki okręg dysponuje do tych zawodów 6 zawodników. Są to: A. Mastocha, A. Nowak i L. Dąbrowa.

wski z Gwardii, D. Matczak i A. Podniakowski (Widzew) i B. Szczerbaki (Bura Oszków).

„Srebrna Łódka”, organizowana przez Łódzki Okręgowy Związek Bokserski, zapowiada się bardzo ciekawie. Na ringu w Łodzi będziemy mogli zobaczyć w akcji bezpośrednie zaplecze polskiego boksu i przekonać się o wartości naszych młodych zawodników, zwłaszcza w konfrontacji z juniorami z NRD, gdzie dużą wagę przywiązuje się do szkolenia pięściarskiego narybku.

Dziś i w sobotę początek walk o godz. 17, finały w niedzielę o godz. 11. (asz.)

Amatorzy kontra zawodowcy

Hiszpański egzamin polskich kolarzy

Po kolejnym zgrupowaniu w Włoszech kadra polskich kolarzy rozpoczęła starty w kilku jedno- i wieloetapowych wyścigach, organizowanych w tym kraju. Nasi kolarze, rozdzielili się na dwie grupy. Z. Albin, L. Stepniński, M. Leśniak i J. Jaskuła z drugim trenerem kadry W. Skarulem pozostali w Bergamo, gdzie wezmą udział w organizowanych tam wyścigach. Pozostała ósemka z A. Mierzejewskim i trenerem R. Szurkowskim udała się na południe Włoch, planując starty m.in. w Giro Ciclistica del Salento (kończy się w niedzielę) i Trofeo CEE, które odbędzie się w dniach 26—31 marca. Jedną z najważniejszych prób polskiej kadry kolarskiej przed majowym Wyścigiem Pokoju będzie udział w tegorocznym wyścigu po Półwyspie Iberyjskim pn. „Vuelta Espana”. Impreza ta zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie, bowiem rozegrana zostanie w kategorii „open”.

Obok ekip ZSRR i Polski, do wyścigu hiszpańskiego zgłosiło się 17 kolarzy „stajni”. Łączna kwota nagród wyniesie prawie 28 mln pesetów (około 1,3 mln franków), z tego zwycięzca indywidualny otrzyma 63 tys. franków. (w-w)

G. Filipowski dopiero 13

Mistrzem świata wśród solistów w łyżwiarstwie figurowym został Bralan Boitano (USA) wyprzedzając Brianę Orsena (Kanada) i obrońcę tytułu Aleksandra Fadijewa (ZSRR).

Grzegorz Filipowski najął 13 miejsce — 28,2 pkt.

Zmarł Z. Skibior

W wieku 57 lat zmarł znany i zasłużony dla sportu łódzkiego działacz Zdzisław Skibior. Zmarły był wieloletnim przewodniczącym Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, inicjatorem wielu imprez sportowo-rekreacyjnych wśród mieszkańców miast i gmin woj. łódzkiego.

Z. Skibior odznaczony był m. in. Krzyżem Kawalerskim OOP, Medalem 40-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Łodzi, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza KF i honorowymi odznaczeniami sportowymi.

Cześć Jego pamięci!

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1986 roku odszedł od nas na zawsze, po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 80.

S. + P.

TADEUSZ MUSZYŃSKI
były pracownik AM.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzawie.

Pogrzeb w kościele parafialnym. ZONA, CORKI z MEZAMI, WNUCKI, WNUKOWIE, PRAWNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1986 roku zmarł, przeżywszy lat 83.

S. + P.

WŁADYSŁAW MELANIUK

Odszedł od nas Człowiek szlachetny, najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek, kombatant II wojny światowej, żołnierz AK.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 21 marca br. (piątek) o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu.

ZONA, CORKI z MEZAMI, WNUCKI, WNUKOWIE, PRAWNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA.

W „VERZE” O JAKOŚCI

Więcej sojuszników dobrej roboty

Jak zagrozić drogę buble? Czy mechanizmy reformy motywują do dobrej pracy? Dlaczego jesteśmy tak tolerancyjni dla nieprzebranych procesów technologicznych? Czemu opornie idzie w przedsiębiorstwach wdrażanie jakości pracy z placą? — oto niektóre z tematów poruszanych podczas narady aktywów polityczno-gospodarczego woj. łódzkiego. Wzięli w niej udział pierwsi sekretarze komitetów zakładowych i dyrektorzy z 50 dużych zakładów pracy naszego województwa. Obecni byli również przedstawiciele instytucji i organizacji społecznych, zajmujących się jakością wyrobów: NIK, PHL, „Polcaro”, Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar, PTE, NOT.

Referat dotyczący oceny sytuacji w zakresie jakości w woj. łódzkim wygłosił członek Zespołu ds. Przemysłu i Reformy Gospodarczej Komisji Ekonomicznej KŁ PZPR — W. Wszelaki.

W dyskusji mówiono o tym, że jakość wyrobów wciąż nie jest podstawowym elementem oceny pracy przedsiębiorstwa. Oddziaływanie na nią obowiązującego systemu ekonomiczno-prawnego pozostawia wiele do życzenia. Kary i sankcje za złą pracę to zaledwie kropla w morzu innych wydatków przedsiębiorstwa. Dlatego

często nie warto się starać o dobrą jakość.

Jak zapowiedziano, przy NOT powstanie specjalny zespół ds. jakości, który nie tylko analizować będzie funkcjonowanie istniejących rozwiązań gospodarczych i ich oddziaływanie na jakość, ale zbierać będzie także sygnały i postulaty od fabryk. A wszystko to w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań sprzyjających poprawie jakości.

E. P.

POSIEDZENIE KOMITETU RWPG
W Budapeszcie zakończyło się 4 posiedzenie Komitetu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ds. Współpracy w Dziedzinie Przemysłu Maszynowego, Delegacji polskiej przewodniczył wicepremier Zbigniew Szajda.

POROZUMIENIE O KOMUNIKACJI LOTNICZEJ MIĘDZY POLSKĄ A CHINAMI
Dyrekcja Generalna Lotnictwa Cywilnego PRL i Zarząd Lotnictwa Cywilnego Chin (CAAC) zawarły w czwartek w Pekinie porozumienie w sprawie komunikacji lotniczej między obu krajami.

AMERYKAŃSCY BISKUPI PRZECIWO POMOCY DLA „CONTRAS”
Konferencja biskupów katolickich USA wezwała w środę Kongres, aby odrzucił wniosek prezydenta w sprawie udzielenia pomocy wojskowej nikaraguańskim „Contras”.

TRWA AKCJA RATOWNICZA
W SINGAPURZE
Trwa akcja ratownicza w gruzach hotelu „New World” w Singapurze, który zawalił się w ub. sobotę. W czwartek wydobyto zwłoki 8 osób. W ten sposób liczba śmiertelnych ofiar wzrosła do 24.

Opr. (ki)

Tragedia rodzinna w Piotrkowie

Doszło do niej w jednym z mieszkań przy ul. Dąbrowskiego 18. Uszkodzona instalacja sieci gazowej była przyczyną śmierci zamieszkałego tam małżeństwa — 73-letniej Izabeli C. i 81-letniego Antoniego C.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że ulegli oni zatruciu gazem. Wszystkie okoliczności tego tragicznego wypadku wyjaśni trwające obecnie śledztwo. (plom.)

Dnia 18 marca 1986 roku zmarł w wieku 64 lat

ADAM BURSKE

RZEMIEŚNIK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 marca br. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1986 roku zmarł po ciężkiej chorobie w wieku lat 41

S. + P.

MIROSLAW SYGULSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 21 marca br. o godz. 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Szczecińskiej; o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku:

BRAT WOJTEK oraz ROZENA

W dniu 18 marca 1986 roku zmarł, przeżywszy lat 64

S. + P.

ADAM BURSKE

mistrz rymarswa i kaletnictwa, podstarzy Cechu Rzemiosł Skórzanych w Łodzi.

Zmarły był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Łodzi, Medalem 40-lecia PRL, Medalem im. Jana Kilińskiego oraz innymi odznaczeniami i wyróżnieniami.

W Zmarłym tracimy wspaniałego Człowieka, serdecznego Przyjaciela, wzorowego rzemieślnika i żarliwego działacza samorządu rzemieślniczego.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 22 marca 1986 roku o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

ZARZĄD, CZŁONKOWIE I PRACOWNICY CECHU RZEMIOSŁ SKÓRZANYCH.

W 20 bolesną rocznicę tragicznej śmierci

S. + P.

mgr TADEUSZ HIBNERA

st. asystenta Katedry Historii Powszechnej, Starożytnej i Średnowiecznej UL.
zostanie odprawiona 23 marca br. w niedzielę o godz. 18 msza św. w kościele św. Józefa w intencji tragicznie Zmarłego historyka, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych Zmarłego pogrzebi w głębokim smutku

RODZICE z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1986 roku zmarł organizator i długoletni dyrektor Ośrodka Transportu i Logistyki w Słotwinach

MARIAN MODLIŃSKI

odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W Zmarłym tracimy zasłużonego pracownika Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Łodzi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 marca 1986 roku o godz. 14 na cmentarzu w Bedoniu.

DYREKCJA, POP PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z OKRĘGOWEGO ZARZĄDU LASÓW PAŃSTWOWYCH W ŁODZI.

KROTKA WYPADKOW

* GODZ. 1.05. Ul. Zielona przy ul. 1 Maja. Pożar zniszczenia autobus MPK linii 73/ spadł z bagażu na pasażerkę Irenę D. Odnosiła ona ogólne obrażenia. Świadczenie tego wypadku przesłał się o zgłoszenie się do WRD WUSW ul. Władysława Bytomskiego 80 tel. 57-16-42.

* GODZ. 11.30. Obywatelska 61. Dariusz K. lat 9 wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Poloneza”. Chłopiec doznał ogólnych potłuceń.

* GODZ. 11.45. Konstytucyjna 22. Łapca — Cegielniana. Barbara F. kierując „Wartburgiem” podczas wyprzedzania zjechała z jezdni i uderzyła w mur posesji. Straty 80.000 zł.

* GODZ. 14.00. Kopcińskiego 10. Narutowicza. Henryk D. kierując „Nysą” potrafił Krystynę K. lat 26.

* GODZ. 15.10. Lutomska — Kłocnowa. Katarzyna M. lat 16 wjechała na jezdnię i wpadła pod „Syrenę”. Piesza doznała ogólnych potłuceń.

* GODZ. 16.45. Sienkiewicza — Traugutta. Piotr T. kierując „Jawą” potrafił na przejściu dla pieszych Zenona F. Pieszy doznał ogólnych potłuceń.

* Świadczenie potrącenia pieszego przez „Syrenę” w dniu wczorajszym o godz. 20.00 na ul. 11 Listopada przesłał się o zgłoszenie się do WRD WUSW.

* Świadczenie zdarzenia dwóch „Piatów 125p” w dniu 12. 03. o godz. 17.00 na ul. S. Allende przesłał się o zgłoszenie się do WRD WUSW.

M. C.

W dniu 17 marca 1986 roku zmarł w wieku 76 lat

prof. MIECZYSLAW DROBNER

kompozytor, muzykolog, pedagog, b. rektor PWSM w Łodzi i dziekan PWSM w Krakowie, założyciel i pierwszy kierownik artystyczny Opery Łódzkiej, założyciel i dyrektor Miejskiego Teatru Muzycznego w Krakowie, działacz społeczny, wieloletni działacz ruchu życia muzycznego naszego miasta i kraju, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi.

Polaka kultura muzyczna poniosła bolesną stratę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

PREZYDENT MIASTA ŁODZI EGZEKUTYWA KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1986 roku zmarł po ciężkiej chorobie w wieku lat 64, wieloletni działacz rzemiosła

ADAM BURSKE

Rzemiosło regionu łódzkiego poniosło niepowetowaną stratę. Odszedł Człowiek szlachetnego serca, wychowawca, kadr. rzemieślniczych, wieloletni członek Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi, był sekretarzem POP PZPR, współzałożyciel Rady PRON, odznaczony m. in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia PRL, Honorową Odznaką Miasta Łodzi, Medalem J. Kilińskiego, Honorową Odznaką Rzemiosła.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 22 marca 1986 roku o godzinie 12 z domu pogrzebowego na cmentarzu komunalnym — Zarzew w Łodzi, przy ul. Przybyszewskiego 325.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają: RADA i ZARZĄD IZBY RZEMIEŚNICZEJ W ŁODZI, POP PZPR, KOŁO SD ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW RZEMIOSŁA, RADA ŚRODOWISKOWA PRON oraz PRACOWNICY IZBY.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1986 roku zmarł

ZDZISŁAW SKIBIOR

długoletni przewodniczący Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Łodzi, trener i wychowawca młodzieży, wybitny działacz i organizator życia sportowo-turystycznego w środowisku wielkim. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30- i 40-lecia PRL, Honorową Odznaką Województwa i Miasta Łodzi, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Zasłużonego Działacza Zrzeszenia LZS i wieloma innymi odznaczeniami i wyróżnieniami i resortowymi.

Odszedł od nas serdeczny Przyjaciel, Człowiek prawy i wielkiego serca.

Cześć Jego pamięci! WOJEWÓDZKI ZRZESZENIE LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE W ŁODZI.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek, 21 marca 1986 roku o godzinie 14 z kaplicy przy ul. Rekińskiej 127.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 marca 1986 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 81

S. + P.

MARIANNA CIEŚLIK

z domu HORYNEK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 marca br. (sobota) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Kurczaki.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 19 marca 1986 roku zmarł

S. + P.

ZYGMUNT GAWORA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 marca br. (piątek) o godzinie 14 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dolach.

RODZINA

W dniu 17 marca 1986 roku zmarł nagle w wieku 39 lat

dr MIECZYSLAW KOWALSKI

adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Odszedł nasz nieodwołany Kolega i Przyjaciel, ceniony i wybitnie utalentowany pracownik nauki oraz wychowawca młodzieży.

Wyrazy głębokiego współczucia składają Rodzinie Zmarłego:

DYREKCJA i PRACOWNICY INSTYTUTU SOCJOLOGII UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO.

Redaktor depechowy

JERZY KLIMA

Redaktor techniczny

MAREK CISZEWSKI

(Dokończenie ze str. 1)

kie problemy stają się małe, zaczyna się etap bardziej świadomego sięgania po środki odurzające. Po narkotykach sięgają z reguły młodzi ludzie z wielorakimi kompleksami, z nie zaspokojonymi w naturalny sposób potrzebami emocjonalnymi, z pozostałym bez odpowiedzi pytaniem o sens życia. Prawidłowością jest, że pochodzą oni najczęściej z rodzin formalnie bądź faktycznie rozbitych, z rodzin, w których nie istnieje autentyczna więź uczuciowa, w których ani ojciec ani matka nie są już dla nich autorytetem, a w każdym razie — nie są godni ich zaufania.

Młody człowiek sięga po narkotykę jeśli — jak już powiedziałem — ma problemy, z którymi sobie nie radzi. Żyjąca i... problemy w subiektywnym odczuciu znikają, bądź oddalają się. Potem jednak pojawiają się znów, bo istnieć przecież nie przestają. Wciąż znów żyją... Wytwarza się sytuacja błędnego koła.

— Czy widzi pan jakiś związek między stanem nastrojów społecznych i ogólną, trudną sytuacją w ostatnich latach, a faktem „wybuchu” narkomanii?

— Sytuacje trudne zawsze tworzą warunki dla postaw i zachowań dwójakich: jednych w sposób szczególny mobilizują, u innych powodują chęć ucieczki od rzeczywistości. Taką formą ucieczki jest także narkotyki.

Czy jednak mamy do czynienia z „wybuchem” narkomanii? Nie! Teraz zaistniała ona dopiero w świadomości społecznej i stała się odczuwalna, że faktycznie jest „wybuchem”. Zjawisko w szerszej skali pojawiło się u nas na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, wraz z ruchem hippisów, którego narkotyki były jednym z atrybutów. Później ruch się skończył i zapomnieliśmy, że miał on także jakąś ideologię, a narkotyki pozostały. Narkomania jest więc elementem naszej rzeczywistości od lat kilkunastu, tylko że w latach siedemdziesiątych nie bardzo pasowała ówczesnym decydom do pogodnych wizji, jakie przedstawiano.

— Co pan sądzi o „Monarze” i skuteczności jego poczyni? — „Monar” wypełnia próżnię, gdy chodzi o ofertę programu dla narkomanów, jest autentycznym ruchem, chce nieść zagrożonym pomoc. Zajął „ziemię niczyją” — i bardzo dobrze, że ją zajął. Jest ruchem uznanym formalnie, otrzymuje od państwa dotacje (w tym roku jest to około 200 mln zł), jego ośrodki są mają status placówek służby zdrowia.

Dla wielu jest zjawiskiem kontrowersyjnym, gdy chodzi o metody terapii. Gdybym miał jednym zdaniem wyrazić swój sąd, to brzmiałby on następująco: nie jest tak dobrze, jak mówi o „Monarze” jego szef, ale też nie jest tak źle, jak mówią jego oponenti. „Monar” spełnia ogromną rolę, ale na pewno istnieje potrzeba poszerzenia jego oferty terapeutycznej, na pewno też nie jest dobrze, jeśli podstawowym, a czasem jedynym autem wielu wychowawców jest to, że sami byli kiedyś narkomanami.

— Zjawisko społeczne, jakim jest narkomania, wymaga już interwencji państwa. Czy dotychczasowe kroki uważa pan za wystarczające?

— Przede wszystkim obowiązuje już ustawa o zapobieganiu narkomanii. Określa ona wiele szczegółowych kwestii związanych ze zwalczaniem tego nałogu, mówiąc np. o zasadach leczenia, czy tworząc fundusz służący tym celom.

Kluczową sprawą jest tu sprawa dostępności do narkotyków, a więc to wszystko, co ustawa mówi o uprawie maków w Polsce. Byliśmy jedynym na świecie krajem, w którym można było uprawiać mak — a więc surowiec do produkcji narkotyku — bez zgody władz państwowych. Ustawa to przekreśliła.

— Ale co to zmienia w praktyce? Uprawiło się mak bez zgody władz, a teraz uprawia się za ich zgodą...

— W dyskusji nad projektem ustawy przeważał pogląd, że nie można z roku na rok zakazać uprawy maku, bo godzi to w interes rolników i nasze przyzwyczajenia konsumpcyjne, czyli umiarkowanie makowca. Poza tym słoma makowa jest niezbędna przemysłowi farmaceutycznemu. Ustawa postanowiła więc, że zupełnie zakaz obowiązywać będzie od roku 1990, a tymczasem wprowadza pewne ograniczenia. Mak dla celów kontraktacyjnych uprawia się tylko w 12 województwach, na działkach przyzgodowych zaś można mak uprawiać na powierzchni do 20 m kw. — zawsze za zgodą władz administracyjnych i zobowiązując się do zniszczenia słomy.

— Mnie to nie przekonuje. A pana?

— Ja byłbym za rozwiązaniem kompromisowym, czyli za plan-tacjami, które łatwiej można kontrolować niż tysiące poletek. To wszystko, o czym teraz mówiliśmy, dotyczy jednak kwestii podaży narkotyków, która — choć bardzo istotna — nie jest najważniejsza i nie chciałbym aby była puentą naszej rozmowy.

Daleko ważniejsze jest ograniczenie popytu na narkotyki, a więc taka polityka społeczna państwa, takie wychowanie i tworzenie takich warunków, aby młodzi ludzie mogli i umieli zaspokajać swoje potrzeby bez konfliktu ze społeczeństwem i ucieczki od rzeczywistości.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: JAN BRZÓZKA

W przewodzeniu klasie robotniczej, narodowej, ważna jest niechęć partyjnych szeregów, ich społeczna reprezentatywność i wiadomości rozmieszczenie. Szczególnie znaczenie przywiązuje partia do umacniania swego robotniczego trzonu, obecności we wszystkich środowiskach klasy robotniczej, a także do swięcenia w swym składzie udziału rolników oraz przedstawicieli środowisk naukowych i twórczych.

O ile partii decyduje nie tylko konieczność, lecz przede wszystkim jakość szeregow. Partia dbać będzie o to, aby składały się one z ludzi ideowych i moralnie wrażliwych, skromnych, samodzielnych w myśleniu i działaniu, gotowych brać na siebie trudne zadania, broń lini partii, zjednywać bezpartyjnych do naszego programu i polityki. Taktich, którzy stanowią w swych środowiskach wzór zaangażowania społeczno-politycznego, aktywności zawodowej i postawy etycznej, szukają w partii nie zaszczytów i przywilejów, lecz możliwości aktywnego udziału w urzędowaniu socjalistycznych ideałów.

Obowiązkiem partii jest aktywne kształtowanie świadomości swych członków, zgodnie z zasadą jednolitości trzech źródeł zaangażowania: akceptacji ideologii socjalistycznej, politycznego programu partii i naukowego światopoglądu. Ta kryteria określają marksistowsko-leninowski charakter PZPR.

PZPR będzie stanowić i wytrwale przezwycięzać zjawiska nieuczciwości, arogancji i sobiepaństwa, dwulicowości, nieposzanowa-

nia człowieka, obchodzenia lub naginania norm i przepisów. Będzie wymagać od swych członków sumiennego wypełniania obowiązków wobec rodziny, wychowania dzieci w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, szacunku dla pracy oraz własności społecznej, zgodnie z zasadami socjalistycznej moralności. Podstawowe organizacje partyjne powinny systematycznie oceniać postawę swych członków, wypełnianie obowiązków statutowych, przydział zadań indywidualnej kontroli ich wykonanie.

W kształtowaniu wysokiej jakości szeregow partyjnych istotną rolę spełniają komisje kontroli partyjnej. Partia będzie doskonalić profilaktyczną i wychowawczą funkcję ich działalności.

(Z projektu Programu PZPR)

NA ŁÓDZKICH SCENACH: JUBILEUSZOWA

„Wesoła wdówka”

W paryskiej ambasadzie księżna Pontevreda wielkie poruszenie. W Teatrze Muzycznym tłum. Tam są chwile, które się nie powtórzą. To — jubileuszowy nastrój, jako że scena ta obchodzi 40-lecie i z tej okazji, a jednocześnie na inaugurację i Łódzkich Spotkań Operetkowych przygotowała właśnie „Wesołą wdówkę” F. Lehara. Ale oto już jest bohaterka i główna sprawa — pani sametowa w ambasadzie — Hanna Gławar! Po 3 dniach malowania w błędną stała się arcybogata wdowa. Zaraz potem jak pociąg dąbał o swoje interesy, ale i cenił uczucia. Muzyka Lehara wspaniale pomaga nastrojowi całej intrygi i nie musimy jej zachwalać, bo nawet ci, którzy mienia się przeciwnikami sztuki operetkowej, bezbłędnie odpowiedzą, co dalej po słowach „Usta milczą, dusza śpiewa...”

Ale zajmijmy się salonom. Nie ma co ukrywać. Tu króluje wesoła wdówka. W Teatrze Muzycznym chyba żadna z pań nie nadaje się do tej roli bardziej niż Małgorzata Wilk. Piękna, z temperamentem, umiejąca być na scenie postacią numer jeden, efektywnie interpretująca swoją partię wokala i jak zwykle świetna aktorka (w baletowych popisach sprawdziła się również). Nawet utrzymuje — hrabia Danilo — nie był w stanie oprzeć się jej urokowi. W tej roli wystąpił gościnnie Tadeusz Kopański. Nie oszczędzał go reżyser, każąc artyście wykazać się także sprawnością aktorską i taneczną. Brawurowy popis w trzecim akcie, kiedy to w męskim gronie sojuszników wyznaje swoją prawdę o kobietach, jest jedną z najlepszych scen, jakie oglądałam w teatrze na Polnocnej. Wokalne zadanie Danilo

wymaga od tenora wręcz barytonowych możliwości. Stopniowo artysta odświeża walory swego głosu, by najmocniej zaśpiewać w trzecim akcie.

Ireneusz Jakubowski jako Kamil de Rosillon — jedyny, do którego nie przemawiały wdzięki pięknej Hanny, zagrał swoją rolę z dużym aktorskim przejęciem. A jak śpiewał! Z wielką przyjemnością słuchało się go w tych wszystkich niekończących się wyznaniach.

Ich adresatka była Walentyna, żona ambasadora, młodzianka kobiecia związana ze starszym mężczyzną. Zagrała ją Grażyna Krawcowa — rutynowana artystka o pięknym głosie, który i tym razem brzmiał znakomicie. Czy jednak ta postać była dla niej?

Starzym mężem, ufającym żonie, nie dostrzegającym tego, co wokół niej się dzieje, był ogromnie dłu-

go wyzwalający się spod paraliżującej tremy — Jerzy Nejman. Jako kancelista ambasady — Niegus — bawił publiczność Tadeusz Lewandowski. Małe role miały także swój smak i dramatyczny sens. A wyróżnić za nie trzeba Hannę Matyszkiewicz, Annę Kurylak, Halinę Piłty-Ptaszek, Ireneusza Piotrasa, Jarosława Rogaczewskiego, Jana Padońskiego, Czesława Grackiego, Adama Koziołka, Jerzego Borowika.

Reżyser Andrzej Zarnecki zadbał, by cała ta pontevredzka afera o zachowanie milionów pięknej Hanny w księstwie, bawiła i miała temperaturę. Chyba jednak akt pierwszy został potraktowany zbyt łagodnie i w sumie jest za długi. Muzycznie spektakl rozwijał się z każdą kolejną arią, i orkiestra także nie pomogła pierwszemu aktowi. Trudno jednak nie odnotować, że mogliśmy słuchać Lehara z całą jego melodyjnością, którą prezentowali instrumentalni pod batutą kierownika muzycznego przedstawienia — Rajmunda Ambrozika.

Wielkie brawa należą się baletowi — także za... partie wokalne. Bardzo piękna choreografia przygotowała Bożena Kociolkowska. I choć na ciasnej scenie Teatru Muzycznego zawsze jest problem, jak „sprzedać” baletowe wstawki, tym razem zdawało się, że nie ma sprawy. Zaproponowane układy obronili się w pełni.

Kostiumy takie, jakie chcielibyśmy zawsze widzieć sympatycznie operetki, są dziełem Liliany Jankowskiej. Jej scenografia okazała się funkcjonalna i spełniała swoje zadanie, choć jeśli już są i powinny być schody, to czemu tak wąskie jak w starej czynszówce?

Chór przygotowany przez Romaną Paniutę wykonał swoje zadanie wokalnie-aktorskie z powodzeniem. Jeśli więc zabawa Pontevredyżków nabierze lepszego tempa, artyści zaś — pozbawszy się ciężaru odpowiedzialności za jubileuszową galę — „wejda” mocniej w swoje role, można bez ryzyka powiedzieć, że Teatr Muzyczny wrócił do repertuaru kolejną pozycję, której długo nie będzie się odejmować z afisza.



Na zdj.: Małgorzata Wilk jako Hanna Gławar.

RENATA SAS

„O kres drugiej wojny światowej — wraz z wcieleniem Górnego Śląska w granice Trzeciej Rzeszy Niemieckiej — jest białą kartą w świadomości wielu rodaków. Ich znajomość specyfiki tutejszej okupacji hitlerowskiej, metod niemieckich, perfidnych sposobów wynaradawiania, zbrodni, do których Niemcy przygotowywali się jeszcze przed 1 września 1939 r., jest — mówiąc ogólnie — niepełna i uproszczona, a przez to także krzywdząca.

Te gorzkie słowa pochodzą z przedmowy dr Józefa Musioła do książki Juliusza Niekrasa „Z dziejów AK na Śląsku”.

Dr J. Musioł dotknął tu istotnego problemu jakim jest stan wiedzy historycznej o latach okupacji na ziemiach polskich, a jednocześnie i stan wiadomości historycznej społeczności. Jeśli historycy profesjonalni — choć nie wszyscy — na ogół dostrzegają specyfikę okupacji w poszczególnych regionach, to wiedza potoczna ograniczona jest do obrazu Generalnego Gubernatorstwa. Życie w GG opisane zostało w setkach, jeśli nie w tysiącach publikacji, w wielu wspomnieniach i pamiętnikach. Wreszcie obraz GG utrwalony został przez filmy, których akcja rozgrywała się najczęściej w Warszawie. Oczywiście stolica miała swoją odrębność i heroiczne karty, jak powstanie w getcie, czy też Powstanie Warszawskie, ale trzeba pamiętać, że zamieszkiwało w niej 1390 tys. ludzi (dane z 1941 r.), podczas gdy cała reszta przebywała w różnych regionach okupowanego kraju. Czy wiedza o tej całej reszcie, o ich martyrologii i zbrojnym oporze jest należycie odzwierciedlona w opracowaniach historycznych...

Nawet historycy koncentrujący się wyłącznie na GG popadają często w przesadę i — jak to złośliwie napisano w krakowskim „Życiu Literackim” — uosabiają okupację z tym co działo się w Warszawie. Nie pozostaje to, oczywiście, bez wpływu na wyobrażenia cudzoziemców.

Dla ilustracji kilka przykładów. W Warszawie, Krakowie i innych miastach GG wychodziły tzw. gazdiniówki, tj. gazety codzienne i czasopisma w języku polskim, a sam język polski widniał na szyldach i tablicach w miejscach publicznych. Inaczej zgoda rzecz się miała na terenach zaanektowanych — w Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy czy Katowicach.

Tu język polski wyrugowano całkowicie i ledwo tolerowano w miejscach publicznych. W GG zlikwidowano wyższe uczelnie i szkolnictwo średnie, ale zezwolono na nauczanie w szkołach podstawowych i zawodowych, z ograniczonym programem. Na włączonych do Rzeszy terenach zamknięto także szkoły podstawowe. Wreszcie w GG zezwolano Polakom na prowadzenie niewielkich zakładów przemysłowych, budowlanych i innych, podczas gdy w Wartheland, na Górnym Śląsku i Pomorzu wszelka polska działalność gospodarcza została zakazana. Można by tu jeszcze wspomnieć o policji granatowej w GG, o zachowaniu w zarządkach miast (także w Warszawie) i gmin polskich urzędników, o względnie swobodnym działaniu Kościoła i wielu innych odrębnościach.

KLIO BEZ SZMINKI

Rzecz jasna, że stosunkowo lepsze warunki egzystencji Polaków w GG nie były aktem wielkoduszności hitlerowskich okupantów, lecz polityką podkiewaną doraźnie. W perspektywie zwycięstwa dla III Rzeszy wojny Generalnego Gubernatorstwa miało stać się terenem germanizacji, podobnie jak reszta ziem polskich.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej rozważano w Berlinie przez kilka tygodni jak podzielić okupowany przez Wehrmacht obszar Polski. Część postanowił Hitler włączyć bezpośrednio do Rzeszy, nie zważając na normy prawa międzynarodowego. Dla łódzian interesujący będzie fakt, że decydując o włączeniu Łodzi do Rzeszy podjął osobiście Hitler dopiero 6 listopada 1939 r. i — jak pisał prof. Czesław Madajczyk („Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce” t. I) — „nie bez nacisku Niemców łódzkich, którzy zabiegali o to już podczas I wojny światowej”. Wraz z Łodzią zaanektowano większość województwa łódzkiego. Łącznie bezpośrednio do Niemiec wcie-

lono województwa: pomorskie, poznańskie, górnosławskie, wspomnianą już większość łódzką, zachodnią część krakowskiego, północną część Mazowsza, powiaty suwalski i augustowski, zachodnią część woj. kieleckiego z Zagłębem Dąbrowskim. Ponadto wcielono do Rzeszy Wolne Miasto Gdańsk, a Słowiacki „wspólnolomysinie” odstąpiono kilkadziesiąt gmin polskich w Tatrach.

Na obszarze tym liczącym 91,974 km kw., a więc mniej więcej 1/4 obszaru państwa polskiego zamieszkiwało przed wojną ponad 10,1 mln obywateli polskich, w tym 8,9 mln Polaków, 600 tys. Żydów i 600 tys. Niemców.

Władze hitlerowskie nie zachowały przedwojennego podziału administracyjnego. I tak z województwa poznańskiego oraz kilku powiatów województwa łódz-

kw. z ludnością 16-milionową, przeważającą polską i ze znacznymi skupiskami ludności ukraińskiej. Niemcy mieli to później wykorzystać do siania waści narodowościowych.

Znajomość tego administracyjnego podziału jest o tyle istotna, że polityka okupanta w GG — przy zachowaniu celu ostatecznego, tj. zniesienia wszystkich ziem polskich — różniła się od polityki na obszarach przyłączonych do Rzeszy. Ale i na tych obszarach, poszczególni namiestnicy prowadzili zróżnicowaną politykę wobec ludności polskiej.

I tak np. namiestnicy okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie — Forster i okręgu Górny Śląsk (powstał w 1941 r.) — Bracht współzawodniczyli w statystyce ludzi pozyskanych dla... niemieczyzny. Odbywało się to poprzez wpisywanie na niemiecką listę narodowościową (Volkslista), o czym już w tym miejscu wspominałem („DE”, 10 lutego 1984), stosując przy tym różnego rodzaju presję i represję. Inaczej namiestnik „Kraju Warty” — Greiser. Ten stosował surowe kryteria dbając o czystość rasową swoich volksadestów.

Warunki egzystencji ludności polskiej na ziemiach zaanektowanych, jako przejawy okupacji, były szczególnie trudne. Jak się szacuje wysiedlono z tych ziem — głównie do GG — 860 tys. osób, z tego 630 tys. z Wielkopolski i woj. łódzkiego. Tutaj miały miejsce pierwsze egzekucje, głównie inteligencji polskiej. Do historii weszły na Pomorzu: las Szpegowski i las pod Piaseczną, gdzie odbyły się masowe rozstrzelania nauczycieli, księży, urzędników, harcerzy i ludzi zasłużonych dla polskości.

Wspomniany na wstępie dr J. Musioł przypomina, że:

„(...) jeszcze przed napaścią Trzeciej Rzeszy została wydana w Berlinie jedyna w swoim rodzaju księga zagłady — Sonderfahndungsbuch Polen — z nazwiskami tysięcy Polaków, która 1 września stała się dla nich wyrokiem śmierci (...) na tym zbiorowym liście gończym najwięcej było Polaków.

Powie ktoś, że to co piszę, jest pewnego rodzaju licytacja martyrologiczna — kto więcej uciurpiał. Nie! — Chodzi tylko o pełniejszy obraz lat 1939—1945 na ziemiach polskich.

OMIKRON

Ujawniony niedawno dokument brytyjski, którego kopię uzyskał tygodnik „Deutsches Allgemeines Sonntagsblatt” w Niemieckim Instytucie Historycznym w Londynie, wskazuje jednoznacznie, że były kanclerz NRF Konrad Adenauer interweniował przeciwko wolnym wyborom w całych Niemczech. Tygodnik hamburski cytując treść dokumentu, z którego wynika, że pierwszy kanclerz NRF wystąpił z drastycznym demarche dla ukrócenia tendencji w rządzie brytyjskim, który zdecydował był pozytywnie zareagować na radziecką ofertę wolnych wyborów w całych Niemczech.

Adenauer polecił ambasadorowi zachodniomemieckiemu w Londynie przekazać sekretarzowi stanu w Foreign Office ściśle poufną wiadomość. Notatka sporządzona przez sekretarza stanu, zakwalifikowana jako „top secret” z datą 16 grudnia 1955 r., głosi m.in.: „Dr Adenauer nie ma zaufania do narodu niemieckiego. Neka go obawa, że kiedy w końcu zjedzie ze sceny, przysiężny rząd niemiecki mógłby szukać porozumienia z Rosjanami, i to kosztem niemieckim. Konsekwentnie więc jest on (Adenauer) zdania, że integracja Niemiec zachodnich z Zachodem ma ważniejsze znaczenie niż zjednoczenie Niemiec”.

Amerkańskie Biuro Obliczeniowe przedstawiło wyniki inspekcji prowadzonej przez ekspertów w amerykańskich jednostkach stacjonujących w RFN oraz w niektórych ośrodkach wojskowych w Ameryce. Ze sprawozdania tego wynika, że amerykańskie magazyny wojskowe są bez przerwy okradane. Np. w Fort Bragg w północnej Karolinie w listopadzie 1984 r. ukradziono 3 mln pocisków do broni ręcznej, a w bazie w Norfolk złoto dentystyczne wartości 73 mln dolarów. Nie udało się ustalić dokładnej wartości materiałów ukradzionych do RFN, ale nie są to sumy małe.

W Watykanie zapowiedziano, że w niedzielę, 13 kwietnia, papież Jan Paweł II złoży historyczną wizytę w synagodze starej rzymskiej gminy żydowskiej. Będzie to pierwsza w historii wizyta najwyższego dostojnika Kościoła katolickiego w świątyni żydowskiej. Zapowiedź ta wywołała szczególne poruszenie w środowiskach żydowskich we Włoszech i Izraelu. Przewodnicząca związku włoskich gmin żydowskich, Tullia Zevi, powiedziała, że ta wizyta „może być początkiem nowej ery w stosunkach między chrześcijanami a Żydami”. Wyraziła nadzieję, że krok ten może utworzyć drogę do uznania państwa Izrael przez Watykan. W izraelskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych papeżki zamiar odwiedzenia synagogi określono jako „akt poruszający i historyczny”.

„Konfucjusz to wielki myśliciel, nauczyciel i mąż stanu, to jedna z wybitnych postaci nie tylko w historii Chin, ale i całej światowej kultury — pisze chiński dziennik „Guangming Ribao”. Chociaż osoba Konfucjusza spotykała się na przestrzeni wieków z diametralnie różnymi ocenami, nie rzadko była gloryfikowana, bądź surowo krytykowana, jest faktem niezaprzeczalnym, że myśli Konfucjusza przez dwa tysiąclecia wywarła wielki wpływ na kształtowanie się obywatelskiego w feudalnych Chinach stylu życia i sposobu myślenia, znacznie determinowała rozwój klasycznej kultury chińskiej. Wiele przyczyniło się do tego, że po powstaniu ChRL nie podejmowano w należytym stopniu badań nad doktryną i postacią Konfucjusza, oceny były często zbyt emocjonalne. Dopiero rozbielenie „bandy czworga” pozwoliło na wypracowanie nowego, realistycznego i opartego na historycznych faktach podejścia.

Szeł gabinetu Białego Domu, Donald Regan, oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zamierzają „na razie” destabilizować reżimu chilijskiego gen. Augusto Pinocheta. Oświadczenie to złożone zostało wkrótce po uchwaleniu w Genewie przez Komisję Praw Człowieka ONZ rezolucji potępiającej łamanie praw człowieka przez władze Chile.

Rząd Sudanu wydał kategorię zakaz noszenia jakiegokolwiek broni palnej w czasie kwietniowych wyborów powszechnych w całym kraju. W kilka godzin później sprzeciwiano, iż zakaz dotyczy także „wszelkiego rodzaju noży, sztyletów, dzid i jakiegokolwiek narzędzi mogących powodować obrażenia cieleśne”.

W wyniku wyborów powołane zostają nowe Zgromadzenie Narodowe. Będą to pierwsze wybory w tym kraju od czasu obalenia prezydenta Nimejriego w kwietniu ub. roku.

APEL PREZYDENTA ŁODZI

Topniejący śnieg obnażył brudy i śmieci zalegające podwórza posesji, ulice, zieleńce i skwery miast, podmiejskie lasy. Komunalne służby Łodzi i miast województwa przystąpiły do porządkowania i naprawy uszkodzonych przez zimy ciągów arterii komunikacyjnych i przelotowych ulic miejskich. Wiosenne kosmetyce podlegają uliczne drzewa, oczyszczane są skwery i zieleńce.

Kierownictwo Urzędu Miasta czyni wszystko, by zdyscyplinować działania służb miejskich i administracji państwowej stopnia podstawowego, by doprowadzić do pełnego wywiązywania się z nałożonych nań obowiązków.

Nie wszystko jednak są w stanie załatwić służby komunalne. Wiele zależy od nas wszystkich. Zgodnie z zasadą, że nie tam jest brudno gdzie się śmieci, ale tam jest brudno, gdzie się nie sprząta — zaczniemy wszyscy od siebie, od porządkowania naszego otoczenia, środowiska w którym żyjemy.

Zwracam się do mieszkańców Łodzi, do mieszkańców miast i wsi województwa łódzkiego: przestrzegamy podstawowych zasad higieny zbiorowego bytowania, nie utrudniajmy dozorców służbom miejskim wywiązywania się z ich podstawowych obowiązków. Dbajmy o czystość naszych klatek schodowych, podwórek, chodników.

Zwracam się do samorządów mieszkańców, do rad mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych: organizujmy wiosenne porządki, w których społecznie uczestniczyć będą lokatorzy posesji. Niewielki to trud, a pożytek przecież znaczny.

Zwracam się do dyrektorów i rad pracowniczych zakładów pracy: uporządkujmy przyległe chodniki i ulice, uporządkujmy i oczyścimy przydzielone zakłady teren. Zadajmy o czystość terenu własnego. Zadbania i oczyszczenia ze śmieci wymagają parki miejskie i lasy komunalne. Zwracam się z apelem do wychowawców i młodzieży szkolnej: poświęćmy swój wolny czas na rzecz społecznie użyteczną, zadajmy o uporządkowanie zieleni miejskiej.

Jestem przekonany, że tak zwykłe łodziańskie i mieszkańcy województwa uczynią wszystko, by do końca marca podstawowe wiosenne porządki zakończyć w kwietniu natomiast poprawiać, doskonalić kosmetykę naszego otoczenia, by godnie powitać 1 Maja.

PREZYDENT MIASTA ŁODZI
JAROSŁAW PIETRZYK

Emeryci, renciści, inwalidzi

Ich święto

Starzejemy się. Co piąty mieszkaniec województwa łódzkiego przekroczył już 60. rok życia. Przewiduje się, że ten 20-procentowy wskaźnik będzie się jeszcze powiększał. Z liczby tej około 15 tys. osób nie opuszcza mieszkań, w tym ok. 5 tys. to osoby przykute do łóżek. Za świadczeń pomocy społecznej korzysta ok. 50 tys. ludzi starszych i niepełnosprawnych. Mniej więcej drugie tyle powinno z niej korzystać, lecz z wielu względów (w tym również z powodu braku rozeznania faktycznej sytuacji) pomoc ta do nich nie dociera.

Obok PCK i PKPS organizacja, która stara się reprezentować interesy, ale i pomaga emerytom i inwalidom, jest Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, zrzeszający około 1,4 mln osób. W działalności opiekuńczej związku ważne miejsce zajmują bezwzględnie pożyteczne, organizacja akcji letniej pod hasłem „Kto zaprosił emeryta”. Tylko w roku ubiegłym w woj. łódzkim związek zorganizował ponad 2 tys. różnych imprez dla ponad 82 tys. osób. Wśród ponad 54 tys. swoich członków, Zarząd Wojewódzki PZERII rozdziela

także skierowania na wczasy lecznicze, do sanatoriów, na ulgowe wczasy wypoczynkowe.

Miniona niedziela była obchodzona jako Światowy Dzień Inwalidów. Z tej okazji wczoraj odbyła się sympatyczna uroczystość, podczas której aktywni związkowi Władysław Kacperek i Regina Gosik otrzymali Medal 40-lecia PL.

(Z. Ch.)

Brak kultury seksualnej,
to choroby weneryczne
i ich następstwa.

Nocny złodziej

NOCNY ZŁODZIEJ

Ekspedientki, które przybyły rano 12 grudnia zeszłego roku do pracy w Spółdzielczym Domu Towarowym w Pabianicach, przeżyły nieoczekiwane zdarzenie. Na zaplecze stoiska z obuwem zawazyły kryjącego się mężczyznę. Do zatrzymania niezwyklego klienta doszło bez kłopotów. Był to Władysław J. — 31-letni szlifierz, nigdzie nie pracujący. Obmyślił sobie interesujący sposób na dokonanie kradzieży towarów z różnych stoisk: pozostał na noc ukryty w przymierzalni, a w odpowiednim momencie zmienił miejsce na kryjówkę rzadko odwiedzianą przez personel sklepu. W nocy buszował po stoiskach, pakując sprzęt radiotelefoniczny, wyroby ze skóry, biżuterię srebrną, odzież, słodycze i inne towary. Zebrał się tego za 422 tys. zł. Poutykał tup po różnych zakamarkach w przekonaniu,

że rano uda mu się to powynosić. Nie udało się.

UKRADEŁ APARATURY GEODEZYJNA

50-letni Tadeusz J. dwa lata temu opuścił zakład karny. 16 grudnia 1985 r. włamał się do pakarni na budowie szkoły w Łodzi i zabrał stamtąd pomiarową aparaturę geodezyjną wartości przeszło 300 tys. zł.

Obydwaj sprawcy kradzieży odpowiadają będą przed Sądem Wojewódzkim, dokąd zostali skierowane akty oskarżenia.

(zi)



★ Dwudniowa sesja pn. „Indie — kraj, ludzie”. W programie filmy, muzyka orientalna, spotkanie z grupą „Tantara Yoga” i studentami z Indii. Impreza odbędzie się w DDK-Polesie (al. 1 Maja 87). Początek dziś o godz. 17.

★ Głędła różności (książki, płyty, taśmy magnetofonowe itp.) — 22 bm. w godz. 10-14 w DDK-Sródmieście (ul. M. Bucza 17/19).

★ Sobotni spacer po mieście — spotkanie jutro o godz. 12 przed Centralnym Muzeum Włókiennictwa (Piotrkowska 282).

★ Spotkanie z dyrektorem artystycznym Teatru Wielkiego, Tadeuszem Kozłowskim, 24 bm. o godz. 18 w Klubie Nauczyciela (ul. Piotrkowska 137).

★ Wieczór autorski Andrzeja Arzewskiego — 24 bm. o godz. 17 w DDK-Górna (ul. Siedlecka 1). Tego samego dnia o godz. 19 prelekcja Anny Stelmachyńskiej nt. „Rola baśni, mitów i symboli w wyrażaniu samego siebie i percepcji świata”.

★ KURSY: tańca towarzyskiego — w DDK-Polesie (al. 1 Maja 87); języka komputerowego „Basic” — w DDK-Sródmieście (klub „Krezus” al. Kościuszki 47).

Władysław Janasik, zam. przy ul. Kilińskiego 210 — jest przed moim domem wielka dziura. Przed kilkoma miesiącami wykopali ją brzydą „Łączności”. I od tej pory straszona ona do dziś. Akurat przechodzi tamtych dużo ludzi, gdyż obok jest Wytwórnia Filmów Oświatowych i jakoś nikomu ta dziura nie przeszkadza... Może do czasu gdy zdarzy się nieszczęśliwy wypadek?

W. M.

Było sympatycznie...

Wczoraj w czwartek rano kierowca autobusu linii „K” (nr wozu 3321) czekał na przystanku na spóźnialskich, nie napomniał wsiadających dwuosobnym, po kilka razy otwierał drzwi, gdy ktoś nie zdążył jeszcze wsiąść.

Narzekać często na motorzystów i kierowców. Tym razem odnotowujemy coś pozytywnego.

Władysław Janasik, zam. przy ul. Kilińskiego 210 — jest przed moim domem wielka dziura. Przed kilkoma miesiącami wykopali ją brzydą „Łączności”. I od tej pory straszona ona do dziś. Akurat przechodzi tamtych dużo ludzi, gdyż obok jest Wytwórnia Filmów Oświatowych i jakoś nikomu ta dziura nie przeszkadza... Może do czasu gdy zdarzy się nieszczęśliwy wypadek?

W. M.

Władysław Janasik, zam. przy ul. Kilińskiego 210 — jest przed moim domem wielka dziura. Przed kilkoma miesiącami wykopali ją brzydą „Łączności”. I od tej pory straszona ona do dziś. Akurat przechodzi tamtych dużo ludzi, gdyż obok jest Wytwórnia Filmów Oświatowych i jakoś nikomu ta dziura nie przeszkadza... Może do czasu gdy zdarzy się nieszczęśliwy wypadek?

W. M.

Władysław Janasik, zam. przy ul. Kilińskiego 210 — jest przed moim domem wielka dziura. Przed kilkoma miesiącami wykopali ją brzydą „Łączności”. I od tej pory straszona ona do dziś. Akurat przechodzi tamtych dużo ludzi, gdyż obok jest Wytwórnia Filmów Oświatowych i jakoś nikomu ta dziura nie przeszkadza... Może do czasu gdy zdarzy się nieszczęśliwy wypadek?

W. M.

Władysław Janasik, zam. przy ul. Kilińskiego 210 — jest przed moim domem wielka dziura. Przed kilkoma miesiącami wykopali ją brzydą „Łączności”. I od tej pory straszona ona do dziś. Akurat przechodzi tamtych dużo ludzi, gdyż obok jest Wytwórnia Filmów Oświatowych i jakoś nikomu ta dziura nie przeszkadza... Może do czasu gdy zdarzy się nieszczęśliwy wypadek?

W. M.

Władysław Janasik, zam. przy ul. Kilińskiego 210 — jest przed moim domem wielka dziura. Przed kilkoma miesiącami wykopali ją brzydą „Łączności”. I od tej pory straszona ona do dziś. Akurat przechodzi tamtych dużo ludzi, gdyż obok jest Wytwórnia Filmów Oświatowych i jakoś nikomu ta dziura nie przeszkadza... Może do czasu gdy zdarzy się nieszczęśliwy wypadek?

W. M.

Budująca krytyka

Wczoraj w klubie przy Kombinate Maszyn Włókienniczych „Witama-Polmatex” zebrało się 96 (spośród 108) delegatów reprezentujących blisko 600-osobową organizację partyjną tego przedsiębiorstwa, podczas zakładowej konferencji partyjnej Wybrałi oni delegatów na dzielnicową i łódzką konferencję partyjną oraz dyskutowali o aktualnych problemach społeczno-gospodarczych, szczególnie o Programie Partii na X Zjazd.

Po wyborze komisji skrutacyjnej, mandatowej, uchwał i wniosków oraz przedstawieniu referatu Egzekutywy KZ PZPR rozpoczęła się wielowatowa dyskusja. Mówiono m.in. o postulatach i refleksjach zgłaszanych podczas rozmów we wszystkich 13 POP tego zakładu o potrzebie uczynienia programu partii bardziej czytelnym dla ludzi pracy i bardziej konkretnym w celach. Jeden z dyskutantów mocno akcentował szerokość horyzontu czasowego programu, zdzierając ją z oczekiwaniami społeczeństwa, które liczy na szybką i widoczną poprawę warunków życia. Mówiono o kwestiach płacowych, waloryzacji rent i emerytur, o społecznym odbiorze tej waloryzacji, o pracy IRCh i potrzebie aktywnego udziału w niej specjalistów, o komunikacji miejskiej, o gospodarce surowcami, cenach, polityce przyznawania odznaczeń państwowych, polityce gospodarczej i problemach wewnątrzzakładowych. Nie zabrakło w tych głosach krytyki, ale krytyki budującej i zbiegającej brawa sali.

Podczas konferencji wybrano

dwa delegatów na konferencję łódzką. Zostali nimi Ryszard Brodowicz i Stanisław Klimczak. Wybrano również 11 delegatów na konferencję dzielnicową.

A. O.

Medale szczęścia

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Strykowie odbyła się uroczystość dekoracji medalami za długoletnie pożyte małżeńskie Heleny i Antoniego Jedrejczaków, Marianny i Antoniego Perzów oraz Anny i Jana Piechuckich.

(fk)

Sesja RN m. Łodzi

XV sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi poświęcona będzie głównie sprawom kultury. Przedstawione zostanie informacje o realizacji uchwały RN z 27 kwietnia 1981 r. w sprawie programu rozwoju i upowszechniania kultury na lata 1981-85 oraz o aktualnej sytuacji w kulturze.

Obrady odbędą się 24 bm. o godz. 9 w sali rady (ul. Piotrkowska 104).

Harcerskie manewry

Związek Harcerstwa Polskiego przy współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Górnictwa i Wychowania organizuje w tym roku dziesiąte już manewry techniczno-obronne, służące patriotyczno-obronnemu wychowaniu młodzieży.

W sobotę, 22 marca, w Zgierzach odbędzie się gra terenowa i wielobój sprawnościowy dla harcerzy i uczniów z tego miasta. Będą atrakcyjne przeszkody na trasie, strzelanie z kbks, nie zabraknie też tradycyjnej grochówki z żołnierskiego kotła. Impreza organizowana przez Komendę Hufca w Zgierzach przy wydatnej pomocy Wojskowego Kręgu Instruktorów ZHP z Łodzi.

(jm)

Wszystko dla klienta

Abw ułatwił przedświadczenie zakupów łódzki dom towarowy „Uniwersał” otwiera swoje podwoje w niedzielę 23 marca w godz. 9-15.30. Oferta towarowa tej znanej placówki handlowej wynosi ok. 300 mln zł. Otwarcie domu towarowego w niedzielę jest specjalną akcją z okazji „Uniwersału” w ramach czynu przed X Zjazdem PZPR.

kas

W. M.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja służb zdrowia 36-15-18
Informacja telefoniczna 913
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PRS 32-65-95
Dw. Centralny 55-48-96
Dw. Północny 32-53-11
Pogotowie śpiączkowe 33-34-31
Pogotowie energetyczne 33-34-31
Łódź Północ 33-34-28
Łódź Południe 33-34-28
Pogotowie gazowe 33-95-83, 36-53-59 992
Pogotowie dźwiękowe 14-40-41, 14-57-65

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 33-56-66 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22

TEATR

WIELKI — godz. 18 „Małżeństwo wiedeńskie”, „Dyrektor teatru”
NOWY — godz. 19.15 „Zmierzch”
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Bałkański szpieg”
JARAÇA — godz. 19 „Wysięż”
CZYRNY — godz. 18 „Lis Aspirant”
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Miłość czyli życie”
MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Kompot” (Teatr Muzyczny z Gdyni)
ARLEKIN — godz. 17.30 — „Car Maksymilian”
PINOKIO — godz. 18 „Krakowia”
FILHARMONIA (Narutowicza 20) — 19. Koncert symfoniczny. Dyrygent — Andrzej Markowski solista Alan Marks — fortepian (USA). W programie: F. Liszt — Mazepa, E. Grieg — Koncert fortepianowy a-moll, P. Czajkowski — IV Symfonia f-moll.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) — godz. 9-16
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (ul. Wolności 14) — godz. 11-18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ (ul. Park Sienkiewicza) — godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) — godz. 11-15
SPORTU I TURYSTYKI (ul. Worcelia 21) — godz. 10-18
WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) — godz. 9-17
SZTUKI (Wieckowskiego 36) — godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 1) — godz. 15-19



MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) — godz. 14-18
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) — godz. 11-18

KINA

BALTYSK — „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” (chiński) od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18; Seansy filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej „Mistrzini Wu-Dang” (chiński) godz. 20.30

IWANOWO — „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” (chiński) od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Wkrótce nadejdzie bracia” — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

POLESIE — „Podróże Pana Kleksa” cz. I „Wystawienie Bajdoci” pol. b.o. godz. 15, 17; „Miłość szmaragd i krokodyl” — USA od lat 15 godz. 19

WŁOKNIARZ — „Nieoczekiwane zmiany” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Czule słowa” — USA od lat 15 godz. 9.30. Seans zamknięty — godz. 12 „Sezon na bazyli” pol. od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30

WISIA — „Seans zamknięty” — godz. 10 „Carmen” fr.-wł. od lat 12 godz. 13, 16, 19

ZACHETA — „Podróże Pana Kleksa” cz. II — „Wyspa Wyznawców” pol. b.o. godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30 „Król Stefan” węg. od lat 12 godz. 17.15, 19.30

SWIATOWIT — HOTELOWE — „Czule słowa” — USA od lat 15 godz. 18

STUDIO — „Zagadka nieśmiertelności” ang. od lat 13 godz. 17, 19

STYLWY — „Ognisty Anioł” — pol. od lat 18 godz. 15.30, „Ala-

bama” pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
MALE STUDYJNE — DKF — godz. 17 seans zamknięty
DKM — „Greynsky rozrabiają” USA od lat 12 godz. 17, 19
OKA — „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
GDYNIA — „Kino non stop” od godz. 10-22 „Blues Brothers” — USA od lat 15
HALKA — „Błękity Grom” — USA od lat 15 godz. 15, 17
MIŁOBA GWARDA — „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Czy lecisz z nami pilot?” USA od lat 12 godz. 16.15, 18.15

1 MAJA — „Rycerzyk Czerwonego Serducha” pol. godz. 16.15 „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” ang. od lat 12 godz. 18, 20.30

POKÓJ — „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 16.45, 19
ROMA — „Komandosi z Nawarony” — ang. od lat 15 — godz. 10, 14.30, 17

STOKI — „Muppety jadą do Hollywood” ang. godz. 15 „Miłość Swanna” fr. od lat 18, godz. 18

SWIT — „Och Karol!” pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19
TATRY — „Pechowiec” fr. od lat 12 — godz. 15, 17, 19

ENERGETYK — „Sam pośród swoich” pol. od lat 15, godz. 10, 12
REKORD — „E. T.” USA godz. 16.15, 18.30

APEKI

Mickiewicz 30, Niciarnia 15, Dąbrowskiego 59, Lutomska 48, Olimpijska 5a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej 1, Konstytucyjnej — Sadowa 10, Główna — Łódzka 33

Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16

Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianice) 62

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianice) 62

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz), Parczewska 35

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Krolewska 63)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/30)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopernika 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopernika 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakutna 44)



„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. centrala 32 93 00 (dla wszystkich działów) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i sekretarz: 32 04 75 Sprawy miasta 33 41 10, 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32 25 32, 33 10 38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata: 36 21 60, sport: 32 08 95, dz. łączności i czynniki interwencji i Telefon Usługowy 33 03 04, sprawy terenowe: 32 23 05 (tekstów nie zamierzonych redakcja nie zwraca) Redakcja ogólna: 14 72 01 i 14 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 49 70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32 59 11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI PRACY „ELEKTROMET” w ŁODZI, ul. TUWIMA 33

ogłasza konkurs na stanowisko
kierownika ogólnego spółdzielni
— prezesa Zarządu.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- * wykształcenie wyższe — ekonomiczne, techniczne z branży metalowej lub średnie techniczne, staż pracy co najmniej 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym, przy wykształceniu średnim 15 lat pracy, w tym 8 lat na stanowisku kierowniczym,
- * preferowany wiek do 45 lat,
- * znajomość zagadnień reformy gospodarczej oraz pożądana znajomość zagadnień spółdzielczości pracy.

Wymagane dokumenty:

- kwestionariusz osobowy,
- własnoręcznie napisany życiorys i fotografia,
- opinie z ostatnich 5 lat pracy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych lub szkoły średniej,
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
- oświadczenie kandydata o niekaralności.

Oferty wraz z dokumentami należy składać pod adresem: Rada Nadzorcza Spółdzielni Pracy „Elektromet” w Łodzi, ul. Tuwima 33 w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Zakończenie postępowania konkursowego przewiduje się do 15 kwietnia 1986 r. 1754-k

Nieruchomości

SPRZEDAM działki waz-
rownie Starowa Góra
Centralna 39 7668-g
SPRZEDAM dom, ogród
(627 m) woda gaz
Aleksandrów Wierzb-
ska 25 7735-g
DZIAŁKĘ dużą rekrea-
cyjną nie zagospodaro-
waną nad Pilicą w za-
cisznym miejscu —
sprzedam. Tel. 51-32-71
SPRZEDAM dom (Głowi-
no). Tel. 51-98-48 (17-
19) 7861-g

DZIAŁKĘ 3.140 m k. Ło-
dzi — sprzedam. Wła-
dność: Konstantynów.
22 Lipca 85A, lub tel.
57-64 65. 7837-g
DUŻY plac lub dwa
miejsciska na Stokach
rejentalnie sprzedam
Łódź Zamenhofa 20
m. 4. 7852-g
DZIAŁKĘ 60 arów z do-
mem, okolicie Łęczycy
— sprzedam względnie
inne propozycje. Oferty
7828” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.
SZKI ARNIE ogrzewane
600 m okolicie Łodzi —
sprzedam. Oferty 7874”
Biuro Ogłoszeń, Piotr-
kowska 96. 18038-g

DZIAŁKĘ 300 m na Ret-
kini — sprzedam. Tel.
78-46-48 godz. 9-18.
7801-g
DZIAŁKĘ z domem
sprzedam. Ksawerów.
Łódźka 165. 7900-g

Kupno- Sprzedam

KUPIE znaczki pocztowe
43-89-38. 18038-g
ODZIEŻ dziecięcą zagra-
niczną kupię. Składo-
wa 23 lub tel. 36-34-96.
7883-g

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PROTOTYPOW MASZYN I URZĄDZEŃ „PROTOMET” w ŁODZI, ul. ŻELIGOWSKIEGO 8/10

OGŁASZAJĄ PRZETARG
na sprzedaż samochodu marki „Nysa” typ 522, rok prod. 1976, stopień zu-
życia 70 proc., cena wywoławcza 140.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 3 kwietnia br. o godz. 10 w siedzibie tu-
tejszego zakładu.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do ka-
sy tegoż zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazd oglądać można w dniach 24-28 marca br. w godz. 9-14 na te-
renie oddziału przy ul. Zakątnej 81.
Braków w opisie nie uzupełniamy. Zastrzega się prawo wyboru ofe-
renta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 634-k

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w BRZEZINACH, ul. 15 GRUDNIA 57 O G Ł A S Z A:

I PRZETARG NIEOGRAZICZONY
na sprzedaż n/w pojazdów:
— samochód „Zuk” A-07-M — gazowiczy, nr podwozia 158190, nr silnika
613398, rok prod. 1973, cena wywoławcza 180.000 zł,
— samochód „Nysa” AN 21, nr podwozia 145617, nr silnika — brak nume-
ru, rok prod. 1976, cena wywoławcza 223.560 zł.

II PRZETARG NIEOGRAZICZONY
na sprzedaż samochodu „Nysa 522”, nr podwozia 182637, nr silnika 335410,
rok prod. 1977, cena wywoławcza 140.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1986 r. o godz. 10 w dyrekcji
przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie
się w tym samym dniu i w tym samym miejscu o godz. 13.

Pojazdy można oglądać w godz. 8-12 w siedzibie przedsiębiorstwa w
ciągu trzech dni poprzedzających przetarg.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy przedsię-
biorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w
przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przy-
czyn. Przedsiębiorstwo nie uzupełnia braków i nie odpowiada za wady
ukryte w pojazdach. 639-k

KONSTRUKCJE namiotu
foliowego, słone praso-
waną — kupię. „Lubli-
na” — sprzedam. Tel.
51-74-07. 7915-g
OVERLOCK 3-nitkowy —
kupię. Tel. 55-72-44.
52-03-20. 7890-g
STEBNOWKĘ „Singer”
(stara) — kupię.
32-07-25 wieczorem.
7697-g
KUPIE zlewozmywak nie-
rdzewny. 36-60-35.
7678-g

OBUDOWE do zegara
stojącego — kupię. Tel.
43-40-46. 7718-g
TARCICE (sosna) na sto-
larkę — kupię. 57-35-53
lub 57-23-43. 7760-g
SPRZEDAM telewizor
czarno-biały (24 cale)
używany. Szafera 9 m.
38 po 16. 21073-g
KOMPUTER „Sharp”
sprzedam 78-42-84.
21057-g

REKAWICZARKĘ „Lud-
wig” z nożykiem i sil-
nikiem — sprzedam. Of-
erty 7871” Biuro O-
głoszeń Piotrkowska 96.
TELEWIZOR czarno-biały
— sprzedam. Olsztyń-
ska 13 — 4. 7858-g
PILNIE sprzedam biblio-
teczkę, tapczan — pół-
kę, tapczanik, biurko.
Tel. 43-68-80 po 21.
7830-g

PRASOWALNICĘ „Kalin-
ka” — sprzedam. Dzier-
żyńskiego 6 — 40 blok
214. 7823-g
SPRZEDAM przyczepę
(smatralnie) z pełnym
wyposażeniem. Misz-
czak, Klimkowińska, ul.
Łubinowa 4, Pabianice
7816-g

TOKARKE „Hobby Mat”
— sprzedam. telefon
43-53-75. 7921-g
ROZSADE pomidorów —
sprzedam, tel. Brzeziny
34-81. 7797-g

MASZYNE dziewiarską
„5” — sprzedam, tel.
32-83-85. (10-14). 7783-g

OVERLOCK, dwuigłowa
podstawka, przemy-
słowa — sprzedam. Tel.
84-10-96. 7914-g
NOWY zestaw stereofo-
niczny „Pionier” —
sprzedam. Tel. 51-73-35.
7887-g

WÓZEK inwalidzki —
— sprzedam. 57-43-48.
20544-g
OBORNIK — sprzedam,
Franciszka 51. 7699-g

PIEC radziecki 200 m
kw. — sprzedam, wia-
domość: Sieradz, tel.
grzecznościowy 56-48 po
15. 7691-g
BETONIARKE 400L —
sprzedam, Tel. 15-62-83
po 16. 7737-g

ORTEPIAN — sprzedam.
Tel. Kądz 21, woj.
Sieradz. 7670-g
URZĄDZENIA sklepu, la-
dy, regaly — sprzedam.
Brzeziny, Sawickiej 6/8.
7657-g

BOJLER elektryczny
160 l — sprzedam Re-
zedowa 4. 7716-g
MADERE bukie oraz
komputer nowy —
sprzedam. Tel. 57-19-18.
7762-g

ŁANCUSZEK złoty i wó-
zek inwalidzki — prze-
dam. Tel. 51-57-90. 7706-g

KREDENS gdański — an-
tyk wiek XIX (po re-
nowacji) — sprzedam,
tel. 51-32-71. 7703-g
GARAŻ składowy, telew-
izor turystyczny —
sprzedam Starowa Góra
Hetmańska 9a. 76291-g

SPRZEDAM maszynę
dziewiarską „5” Pro-
mińskiego 31/133. 20339-g

SPRZEDAM futro ka-
rakulowe (czarne) tel.
43-93-80. 20270-g
PEASZCZ skórzany, dam-
ski — sprzedam. Tel.
48-21-04. 20148-g

CHARTY afgańskie ro-
dowodowe — Łódź,
Chocianowska 30. 7674-g

MAKIETĘ TT — sprze-
dam 33-09-95. 19556-g
SREBRNE pudło rodo-
wodowe miniatu-
ry — sprzedam. Tel. 55-31-85.
PUDEŁKI białe miniatu-
ry szczeniąt, obrączki,
łańcuszek — sprzedam.
Łeśmiana 5 m. 57 blok
303, oś. Dąbrowa po 16.
7829-g
NITKE srebrna sprze-
dam. Oferty 667334.
Biuro Ogłoszeń, War-
szawa, Poznańska 38.
1605 g

Pojazdy

SPRZEDAM 126p (1980)
stan bardzo dobry. Tel.
43-91-19. 19935 g
POLONEZA LS nowego
— sprzedam. Tel.
52-28-86. 7593 g
„MOSKWIĆA 407” w
całości lub na części
sprzedam. 48-93-07 po 17.
7757 g
„SYRENE 105 L” (1979),
pilnie sprzedam. Tel.
74-59-33. 7842 g

NOwego „126p” —
sprzedam. Odbiór —
marzec. Morawski,
Dzierżyńskiego 6 — 24
po 17. 7844 g
„PEUGEOTA 304” —
sprzedam. Tel. 52-68-40
po 18. 7881 g

SILNIK „Wolgi 21” z o-
sprzętem, cylindry no-
minalne — sprzedam,
tel. 43-81-47 po 18. 7778 g

NADWOZIE „125p” do
remontu — sprzedam.
Tel. 74-90-97. 7912 g
KAROSERIE używaną
„Syreny 105” — sprze-
dam. Tel. 86-08-63, po
17. 7886 g

SILNIK „Flata 600”, szta-
le — biblioteczkę, kre-
dens — barek sprzedam
86-52-04. 7756 g
GARAŻ z blachy ocyn-
kowanej, maszynę „Lu-
cznik” walizkową, che-
mosil — sprzedam. Tel.
51-60-45. 7882 g

FIATA 1500 (1978) Tar-
pana — blaszaka (1978)
sprzedam. 43-92-56.

Lokale

POSZUKUJE lokalu na
rzemiosło dzielnica Wi-
dzew. 45-19-61.

M-3 (40) II piętro, kwa-
terunkowe, dwuosobo-
we, garaż — Julianów
— na M-3, M-4 kwate-
runkowe, chętnie cen-
trum. 57-31-63. 4361 g
DWUPOKOJOWE bloki
— zamienię na cztero-
pokojowe bloki. Korzy-
stne warunki. Oferty
7653 Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96.

MIESZKANIA — poszu-
kuje. Tel. 51-50-68.
POKOJ, kawalerkę po-
szukuję, tel. 43-90-66.
7774 g

M-2, M-3, na pracownię
poszukuję. 43-03-28.
7821 g

M-2 z wygodami — ku-
pię. Oferty 7875 Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
DWA pokoje, kuchnia, 70
m bez c.o. Śródmieście
— zamienię na trzy
pokoje rozkładowe Pa-
bianice. Oferty 7896
Biuro Ogłoszeń Piotrk-
owska 96.

M-4 Pojezierza — sprze-
dam. Oferty 7910 Biuro
Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96.

POMIESZCZENIA na dzie-
larnię (6x14x2,80) —
poszukuję lub kupię
działkę. Oferty 8817
Biuro Ogłoszeń, Piotr-
kowska 96.

KWATERUNKOWE dwu-
pokojowe, kuchnia 83 m
wszystkie wygodę, te-
lefon, ciche śródmie-
ście — zamienię na ma-
ły metraż. Oferty 8763
Biuro Ogłoszeń Piotrk-
owska 96.

DRZY harmonijkowe,
żaluzje, zamki, kar-
sze. Ciesielski 55-33-47
5985 g

UKŁADANIE parkietu,
mozaiki, 32-28-44, Kmiec
14421 g

CYKLINOWANIE par-
kietów, Rusinkiewicz
43-77-65. 19844 g
PARKIETY — wykonu-
ję, krótkie terminy.
Świątek, Sieradz, ul.
Kwiatowa 8. 7901 g

PORADNICTWO, po-
średnictwo kupna —
sprzedaży mieszkań,
nieruchomości. Mgr
Kuzniński 32-18-08
(11-17). 6213 g

Nauka Praca

MŁODY, solidny podej-
mie pracę w sektorze
prywatnym (ewentual-
nie chałupnictwo). Oferty
7809 Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.

SZYCIE przyjmę (cha-
łupnictwo) tel. 18-17-55.
7791 g

UCZEN do stolarni —
— potrzebny. Zmienna
17. 7819 g

STAZYSTA do cukierni
— potrzebny, telefon
57-52-13. 7807 g

PANIA do pomocy w
prowadzeniu domu za-
trudnię. Tel. 84-66-36.
7952 g

MŁODEGO elektryka,
elektromontera — za-
trudnię. Oferty 7955
Biuro Ogłoszeń, Piotr-
kowska 96.

SZEWCZA w Strykowie —
zatrudnię. 85-37-30.
7854 g

ZATRUDNIĘ personel w
zakładzie gastronomicz-
nym Oferty 20863 Biuro
Ogłoszeń, Sienkiewi-
cza 3/5.

SZWACZKA — rekawi-
czarka potrzebna. Oferty
7708 Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96
PRODUCEŃTÓW dzia-
lający — poszukuję
51-86-59. 7681 g

BLACHARZ-rybnik — za-
trudnię. Worcella 3
m. 60. 7731 g

OPIEKUNKA do dziecka
dwa razy w tygodniu
— potrzebna. Telefon
51-74-20, wieczorem
7712 g

NIEMIECKI — korecety-
cje, tłumaczenia. ma-
tury Dobrzyński
78-47-94. 7508 g

Usługi

PROGI samochodowe
wszystkich typów do-
robiam. Szczecińska 60
Smolński. 7904 g

PAL — elektroniczne
dekodery instaluję
magnetowidy, telew-
izy przetrzymam 51-54-93
inż. Hoff. 17350 g

TELEPOGOTOWIE Wit-
kowski. 84-52-32
33-09-32. 6702 g

RUBIN — Elektron, na-
prawa, Gogulski
51-44-54. 7832 g

TELENAPRAWA, 32-48-69
Hreczanik. 6401 g

PRALKI automatyczne
— naprawa, Domagała
tel. grzecz. 57-50-21.
18052 g

PROJEKTOWANIE insta-
lacji elektrycznych —
inż. Roszewski, tele-
fon 43-73-67. 7917 g

ELEKTRYCZNE instala-
cje 36-57-70 Kronenberg
15638 g

NAPRAWA elektrycz-
nych zegarków, zegar-
ków, budzików, re-
gulacja dokładności,
wymiana baterii. An-
tosław, Rawa Mazowie-
cka, Mickiewicza 26
20920 g

WYKONUJE zabudowę
przedpokoi, szafy, szaf-
ki, boazerie. 15-83-32
(9-14), Rogoziński. 19941 g

DRZY harmonijkowe,
żaluzje, zamki, kar-
sze. Ciesielski 55-33-47
5985 g

UKŁADANIE parkietu,
mozaiki, 32-28-44, Kmiec
14421 g

CYKLINOWANIE par-
kietów, Rusinkiewicz
43-77-65. 19844 g

PARKIETY — wykonu-
ję, krótkie terminy.
Świątek, Sieradz, ul.
Kwiatowa 8. 7901 g

ZATRUDNIĘ spawacza, ucznia,
renicistę. Mechanika pojazdowa,
Judyma 20. 9327 g E

SPRZEDAM „Duralux”. 57-81-49.
9287 g E

SZEWCZA — zatrudnię. 33-55-32
9301 g E

DALMATYŃCZYKI 43-39-31.
9268 g E

PRZYCZEPE — smatralnie sprze-
dam. 86-64-07. 9292 g E

PRZYJME chałupniczkę na over-
lock i stębnówkę tel. 78-34-82,
po 16. 9289 g E

NOwego „Flata 126 p” — sprze-
dam. Plac Komuny Paryskiej 3
(16-18). 9291 g E

„FIATA 125 p” (1981) — sprze-
dam. 57-92-82. 9290 g E

OPONY do „Wartburga” — sprze-
dam. 55-73-81. 9262 g E

WARZYWNIAK na Retkini —
sprzedam. Strycharska 3-20.
9293 g E

NADWOZIE „125 p” po wypad-
ku — sprzedam. Tel. 48-94-54.
9294 g E

TAPETOWANIE, ma-
lowanie 83-94-65, Wro-
sek. 7346 g

TAPETOWANIE — gwa-
rancja, Słowiński tel.
57-08-51. 19992 g

PRANIE dywanów. Ra-
chunki 36-08-24. Wier-
zyński. 6884 g

STUDENT pierze. trze-
pie dywany, myje ok-
na. 74-72-55. Szewców
20543 g

CZYSZCZENIE dywa-
nów. 52-42-37. Marci-
niak. 19233 g

MYCIE okien — insty-
tucjom rachunki Szar-
pak 52-12-85. 20381 g

SEJF — zabezpieczenie
pomieszczeń przed wia-
maniem — blacha, blo-
kady netypowe zam-
ki, dodatkowe drzwi
stalowe skrytki sekret-
ne. Ozdobne wytlumia-
nie, ochrona czujnika-
mi ultradźwiękowymi
Instytucjom rachunki.
52-91-82 Ancewsk. 19787 g

MURARSTWO. tynkar-
stwo. Aleksandrów Wa-
ryńskiego 4. Ludwicki.
7685 g

PRZEPROWADZKI, prze-
wóz mebli cały kraj
Jan Grzesiak. 86-89-07
7953 g

EKG u pacjenta 57-55-55
Drozd. 17568 g

GABINET ginekologicz-
ny. Tuwima 20, ponie-
działki, środy, piąt-
ki. Dr Czerwonec tel.
33-53-30. 4045 g

NON-Insekt tepi robac-
two Gwarancja, ra-
chunki. 57-14-46. Mi-
lowski. 19817 g

DYWANY, wykładziny,
tapicerkę — czyszczy
metoda pioraco-ssaca
86-53-67. Bednarska.
19904 g

ANTYWŁAMANIOWE
zabezpieczenie i tani-
cerka drzwi, blacha,
blokad, alarmy, usz-
czelnianie, zapinki o-
kienne, drzwi harmo-
nikowe tel. 43-27-74
godz. 8-16 Thürschmid
Zakład zrzeczony w
spółdzielni. 6095 g

DZIANINIE, tkaniny na-
drukowe. Pluciński, Pa-
bianice, Torowa 36.
6586 g

TELENAPRAWA 84-43-96
Jedrzejewski. 7713 g

ŁODOWKI — naprawa.
Pawłowski, 35-16-83.
8324 g

KINESKOPIY — regene-
racja 57-39-00 Lubarto-
wicz. 19950 g

TELEPOGOTOWIE — Ro-
siak 43-28-67. 6060 g

PAL/SECAM Jowisz.
Neptun Rubin — mon-
tuje inż. Fidler.
48-62-18. 7962 g

MYCIE okien, sprzą-
tanie wnętrza. Instytu-
cjom rachunki. Ja-
chowicz 36-57-40. 20268 g

SPRZĄTANIE — 34-10-77
Świątnicki. 20866 g

LEKARZ weterynarii —
wizyty domowe, za-
strzyki, opatrunki
86-82-42 Skośkiewicz
7804 g

TELENAPRAWA 48-01-49
inż. Martynka. 19790 g

ŚCINANIE drzew Du-
da. 32-08-58. 74-26-29
6539 g

PRANIE dywanów
84-97-61 Zaroślak.
4976 g

JOWISZ — Rubin na-
prawa 55-24-56 Mu-
szyński. 4843 g

OKAPY nadduchenne —
wyciągiem Niepytański
tel. 78-59-99. 7476 g

Koledze
mgr JÓZEFOWI WÓJCIKOWI
wyrzuci serdecznego współzucia i powodu
śmierci M A T K I

składają:
DYREKCJA, KOLEZANKI I KOLEDZY
z ZESPÓŁU SZKÓŁ ELEKTRONICZNYCH
im. JANA SZCZEPANIKA w ŁODZI

Przed-
świąteczne
zakupy



Jeśli pragniecie spróbować szczęścia i znaleźć zatopiony hiszpański galeon, naładowany sztabkami złota, wszystkie niezbędne dane dla poszukiwania skarbow znajdują się na 43 milionów dokumentów, zgromadzonych w hiszpańskim mieście Sevilla, w starym kwadratowym budynku, będącym arcydziełem architektury z XVI wieku.

Znajdują się tu prawie wszystkie dokumenty, rejestrujące kontakty Hiszpanii z jej amerykańskimi koloniami od czasów odkrycia Nowego Świata przez Krzysztofa Kolumba w 1492 r. do zdobycia przez niepodległości XIX wieku. Porządkowanie tych wszystkich dokumentów zakończono w końcu ubiegłego roku.

Wśród dokumentów są sprawozdania o wszystkich rejsach i katastrofach statków, przewożących sztabki złota i srebra, monety, wyroby z złotego kruszcu z Meksyku i Ameryki Południowej do skarbu królów hiszpańskich.

Amerykański poszukiwacz skarbow Mel Fischer specjalnie wynajął badacza, który przez kilka lat pracował w archiwach szanownym w 1984 r. ustalił miejsce, gdzie zatopiona karawela „Nuestra Señora de Atocha”. Przypuszczano, że znajdował się na niej ładunek złota, srebra i pereł o łącznej wartości kilkuset milionów dolarów. Odkrycia Fischera u wybrzeży Florydy wzbudziły ogromne zainteresowanie zatopionymi skarbkami. „Otrzymuję listy od Amerykanów, którzy, udając się na urlop, zapytują, czy nie będą tak uprzejmi i nie poinformują ich, gdzie można poszukiwać galeonu ze skarbami” — mówi dyrektor archiwum Rosario Parra.

Przyjeżdżają tutaj liczni badacze z Ameryki Łacińskiej, aby znaleźć dokumenty, niezbędne do restauracji starych fortów lub budynków, zniszczonych przez pożary czy trzęsienia ziemi. Napływają pisma prawnicze od właścicieli ziemi, którzy bronią prawa własności do terenów, gdzie odkryto ropę naftową.

Archiwa otwarte są dla każdego studenta, zajmującego się badaniami historycznymi. W ubiegłym roku pracowało tam 18 tys. ludzi. Na prośbę różnych uniwersytetów archiwum wykonało 300 tys. mikrofilmów. Rosario Parra pokazuje dla przykładu jeden z listów: „Bardzo proszę przysłać pocztą wszystkie dokumenty, dotyczące Cortez”. Dyrektor mówi z uśmiechem: „Nie starczyłoby chyba całego tycia dla przejrzania wszystkich dokumentów, dotyczących zdobywcę Meksyku”.

Archiwum utworzone w 1785 r., kiedy król Karol III polecił historykowi Bautistie Munosowi napisanie historii Nowego Świata. Historyk polecił, aby wszystkie dokumenty znajdujące się w archiwach Nowego Świata, zostały zgromadzone pod jednym dachem. Na magazyn dokumentów wybrano budynek handlowy, zbudowany przez architekta Juana Dorrera, autora projektu pałacu Escorial w pobliżu Madrytu.

WŁADYSŁAW SADOWSKI

Z różnych stron świata

AMERYKANIE WIERZA W LATAJĄCE SPODKI

43 proc. mieszkańców USA jest przekonanych, że niezidentyfikowane obiekty latające istnieją naprawdę, zaś 41 proc. uważa, że wystąpienie sond kosmicznych wywołuje zmiany meteorologiczne. Uzyskane wypowiedzi wykazały ponadto, że większość respondentów posiada bardzo ograniczone wiadomości w zakresie współczesnej technologii.

FALSZYWI „LEKARZE” W BRAZYLJSKIM SZPITALU

Policja w Belo Horizonte zatrzymała 25 lekarzy bez uprawnień do wykonywania tego zawodu, fabrykujących ponadto tysiące fałszywych zaświadczeń emerytalnych, praw jazdy oraz dyplomów Specami w tej dziedzinie było 3 sześcioro oraz telegrafista podający się jak pozostała reszta, za lekarzy-internistów.

SUPERSENIORKA

Mieszkanka Walii, Anna Ellis, uznana została przez Księgę Rekordów Guinnessa za najstarszą osobę na świecie. Urodzona w 1873 r. b. Williams odziedziczyła tytuł najstarszej po niedawno zmarłej 120-letniej Japonce, Shichieo Izumi.

NAWET GENIUSZE MUSZĄ DOROSNAĆ

7-letnia Wu Yan z Pekinu, która czyta i pisze w czterech językach po zdaniu wymagających egzaminów na uniwersytecie w Xiamen, nie została dopuszczona na studia ze względu na wiek. Egzaminatorzy uznali, że mimo doskonałego opanowania materiału, musi ona poczekać jeszcze kilka lat, aby stać się najmłodszą studentką wyższej uczelni.

DURA LEX SED LEX

Przybyły do Wielkiej Brytanii z Włoch kierowca ciężarówki ukarany został mandatem w wysokości 1400 dolarów za wzięcie swego domowego zwierzęcia, białego wozu swobodnie biegającego, do kabiny samochodu. Obowiązujące w W. Brytanii ustawy zabraniają importu zwierząt ze względu na obawy zanieczyszczenia wścieklizny.

Kooperacja: szansa czy utrapienie?

Świecie koncerna „Bosch” pracują praktycznie we wszystkich samochodach produkowanych w krajach Europy zachodniej. Podobnie rzecz wygląda w wypadku Holców firmy „Mahle”, reflektorów „Cibie”, opon „Dunlop” czy wykładzin „Ferodo”. Lista specjalistycznych przedsiębiorstw zajmujących się wytwarzaniem poszczególnych elementów może być wydłużona do kilkudziesięciu pozycji. Przez wiele lat w krajach wysoko uprzemysłowionych wykształcił się model dość wąskiej specjalizacji. Szczególnie widoczne to jest w przemyśle samochodowym. Dzięki temu elementy pochodzące z różnych krajów zgodnie pracują w samochodach „Opel”, „Ford” czy „VW”.

Niestety, niewiele podobnych przykładów można podać z naszego podwórka. Kooperacja polskiej motoryzacji z innymi z krajów RWPG praktycznie nie istnieje. Owszem, np. nasze zespoły hamulcowe czy oświetlenie montuje się w samochodach radzieckich, kupujemy w NRD fotele i koła, ale takich przykładów można się doładować zaledwie kilku, może kilkunastu.

O konieczności zorganizowania trwałego systemu wymiany kooperacyjnej mówili już dawno. Nowoczesne przedsiębiorstwa polskie, czechosłowackie czy węgierskie mogłyby produkować do „wspólnego koszyka”. Ale czas płynął, a każdy z ewentualnych partnerów na swój rachunek, w ograniczonych dla siebie ilościach, produkował to, co było mu potrzebne.

Rozmowy, które obecnie trwają, pozwalają oczekiwać pozytywnych zmian jeszcze w latach osiemdziesiątych. Przeprowadza się szczegółowe analizy tego, co kto robi dobrze i jakie są jego potencjalne możliwości produkcji. Partnerzy mieli zgłaszać swoje propozycje do ewentualnej kooperacji. Na liście części i zespołów „do wymiany” znalazło się 60 pozycji. Przy bliższej analizie i zapoznaniu się z wszystkimi warunkami producenta okazało się, że listę trzeba skrócić do 20 punktów.

Teras zbierane są zamówienia poszczególnych partnerów. Ustalana jest procedura realizacji i sposób zamówień. Kredyty na rozwój zakładu pracującego na wymianę kooperacyjną mają być przeznaczone z banku RWPG.

Wśród propozycji zgłoszonych przez polski przemysł zakwalifikowano amortyzatory i sprężyny gazowe z Krosna oraz układy hamulcowe z Praszki. Dzięki temu te elementy mają szansę znaleźć się w samochodach „Dacia”, „Kada” czy „Skoda”. My także w rewanżu będziemy mogli zrezygnować z produkcji niektórych części, które dla nas robią partnerzy.

Przy okazji przeglądu polskich propozycji do tego „banku kooperacyjnego” okazało się, że nasz przemysł wcale nie żyje w niektórych wyrobach prezentuje.

Transakcje typu: „towar za towar” mają duże szanse powodzenia. Wymiana kooperacyjna pozwoli zaopatrzyć się w innych krajach np. w felgi, uszczelki, klamki (ZSRR), gaźniki i resory piórowe (Czechosłowacja), mosty

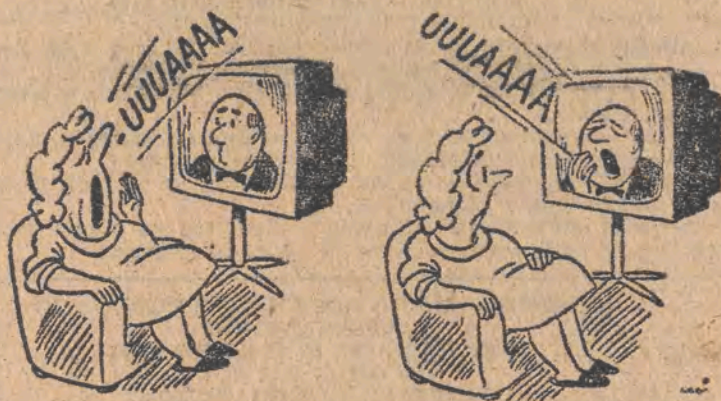
napędowe, wskaźniki i odlewy (Węgry). Przeprowadzone dotychczas rozmowy dowiodą ogromnego zainteresowania stron tego rodzaju współpracy.

Przyjęte na siebie zobowiązania wymagają spełnienia wielu warunków niezbędnych do realizacji umów. Przede wszystkim — jakości. Druga sprawa, to nowoczesność wyrobów.

M. in. Fabryka Amortyzatorów „Pelmo” w Krośnie ma wieloletnie doświadczenia eksportowe. Zespoły z tego zakładu już dawno pracują w ciężarówkach węgierskich i rumuńskich. W związku z propozycją produkcji dla wszystkich kooperantów z RWPG, zakład w Krośnie stanął przed swoją życiową szansą. Będzie możliwość rozbudowy niektórych wydziałów. Może wreszcie będzie można popracować nad własnymi propozycjami technicznymi z tej branży. Status potentata w produkcji amortyzatorów — zobowiązuje.

RYSZARD PEEZAK

Wiosennie:



— Telewizyjne smęczenie wiosenne!

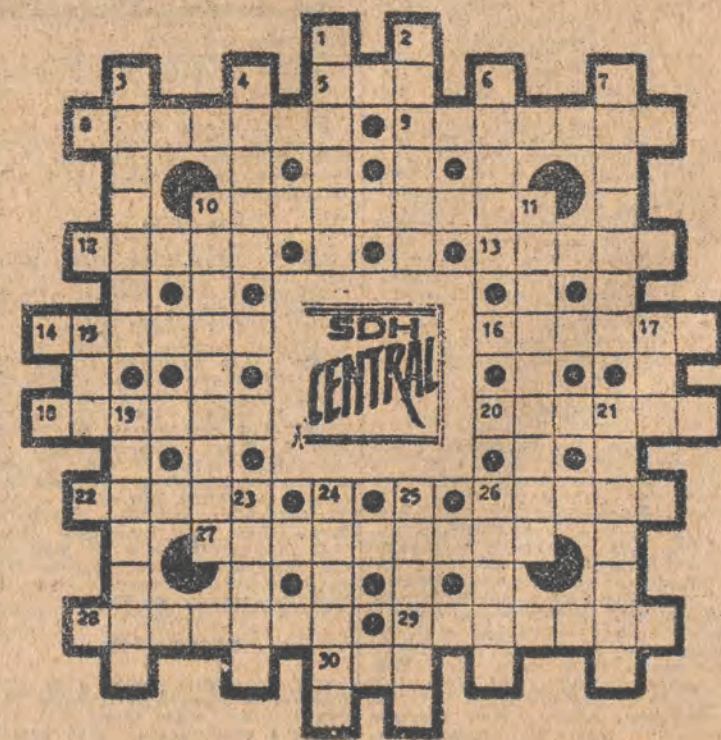
Krzyżówka „Centralu”

POZIOMO: 1. Sł. 2. Flaga moraka 3. Imię męskie 4. Drzewa obalone lub złamane przez wiatr 5. Z jajek wykluwają się pisklęta 6. Waga towaru bez opakowania 7. Ozdobne zapiekanie u paśa lub butów 8. Zasłona 9. Akt wydany przez najwyższy organ państwa 10. Bezwiad, zastój 11. Śpiewająca Joanna 12. Zbiornik do przechowywania sypek materiałów budowlanych na placu budowy 13. Przy spodniach na zegarek z dziewczką 14. Mały, dęty instrument muzyczny wykonywany z gliny 15. Poważanie, szacunek 16. Główna rzeka zachodniej Europy.
PIONOWO: 1. Okrasa 2. Uniwersalny rozpuszczalnik 3. Rodzaj bufetu dla wojskowych 4. Grosz

naszych zachodnich sąsiadów 5. Pewność siebie 7. Dział etyki traktujący o ascezie 10. Uwielbia wędrówki 11. Namietne umiłowanie muzyki 15. Kolej życia 17. Cios, uderzenie 19. Sklep z wyrobami tytoniowymi 21. Usynowienie 23. Dawna zbroja, ostanająca pierś i plecy 24. Rodzaj kilofa 25. Miłośnica, flirt 26. Jeden z wielu łódzkiego PSS.

Oprac. J. KAUZKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 zł ufundowany przez SDH „CENTRAL” w Łodzi. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.



Ju Kurnakowicz był wspólnym odzwierciedleniem ról w sztukach rosyjskich i radzieckich (wymieniamy chodzący Horodniczego w „Rewizorze” czy też tytułową rolę w „Człowieku z karabinem”). Gdy w latach pięćdziesiątych grał Czesława w „Zemście” po premierze odwiedził go za kulisami przyjaciel i zapytał z wyrzutem: — Sztos ty, Wania, ino strasznie igrasz!

Wielkiego Kurnakowicza i Łodzie Halame będziemy mogli obejrzeć w programie I TVP w niedzielne przedpołudnie, kiedy to wyświetlony zostanie archiwalny polski film: „Fredek uszczęśliwia świat”.

„Gwoździem” telewizyjnego programu najbliższych dni będzie zapewne amerykański „Rollercoaster” prezentowany w sobotnim pr. I o godz. 20. Film opowiada o zmaganiach z szaleńcem, który dla okupu instaluje bomby w lunaparkowej kolejce. Dzięki świetnej dramaturgii, wspaniałym technicznie zdjęciom i takim wykonawcom jak: Henry Fonda, George Segal i Richard Widmark „Rollercoaster” dostarczy widzom pokątną dawkę emocji.

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

da mogli oglądać „Zimowy kwiat”. Opowieść o 85-letniej staruszce, próbującej na przekór rodzinie godnie i w szczyście przeżyć późną jesień swego życia. Ten angielski film prezentowany będzie w II programie w niedzielny wieczór.

Miłośnikom talentu i kunsztu Jana Gabina przypominam, że jeszcze dziś (pr. II, godz. 21.50) będą mogli obejrzeć kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Uspokój nerwy telewizywnie będą mogli oglądać kolejny film ze swoim ulubieńcem. Tym razem „Matka w zimie” — historia dwóch bezbratnich bratanków, pragnących wprowadzić nieco życia w monotonię sennego miasteczka (Gabinowi na ekranie towarzyszy inna wielka gwiazda kina — Jean-Paul Belmondo).

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.

Dla dobrego aktorstwa (acz nie tylko) polecam w sobotnie popołudnie (pr. I) kolejny spektakl w cyklu „Antologia dramatu powszechnego”. Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czerwinski i Andrzej Łapicki wystąpią w „Bidermannie i podpalaczach”. Farsę Maxa Frischa wyreżyserował Erwin Axer.